

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Tel.

Nacz. Redaktora 35-70. Redakcji 16. Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Zerwanie rokowań francusko-niem.

Samobójstwo czy morderstwo? - Potworny mord na Lewandówce. - Straszny wypadek automobilowy we Lwowie. - Stracenie „Rudego Janka”.

Ciągnięcie dolarówek.

We wczorajszym numerze „Wieku Nowego” podaliśmy tylko część wylosowanych w dniu 2 b. m. dolarówek, wobec czego dzisiaj zamieszczamy jeszcze raz wszystkie wygrane tak najwyższe, jak i najniższe.

8.000 dolarów na Nr. 063503.

3.000 dolarów na Nr. 375112.

Po 1.000 dolarów na Nr. 737801, 463754, 788225, 921794, 465488.

Po 500 dolarów na Nr.Nr.: 934840, 280855, 825250, 247187, 959479, 337439, 277289, 145445, 001586, 59728.

Po 100 dolarów na Nr.Nr.: 401808, 132485, 866265, 136822, 251655, 515952, 469143, 332244, 863904, 401198, 617474, 809249, 677410, 715489, 207119, 215037, 977205, 891937, 312159, 158024, 837787, 759720, 242975, 509669, 660726, 693091, 972169, 265137, 596518, 404146, 414749, 714568, 803386, 289545, 095073, 234886, 027830, 824952, 057176 i 637929.

Następne ciągnięcie 2 stycznia 1927 r.

WZROST DROŻYZNY W PAŹDZIERNIKU.

Warszawa, 3 listopada. (AW.). Na odbytem dnia 3 bm. w Głównym Urzędzie Statystycznym posiedzeniu Komisja dla badania zmiany kosztów utrzymania ustalono, że w porównaniu z wrześniem koszta utrzymania wzrosły o 1.70 procent.

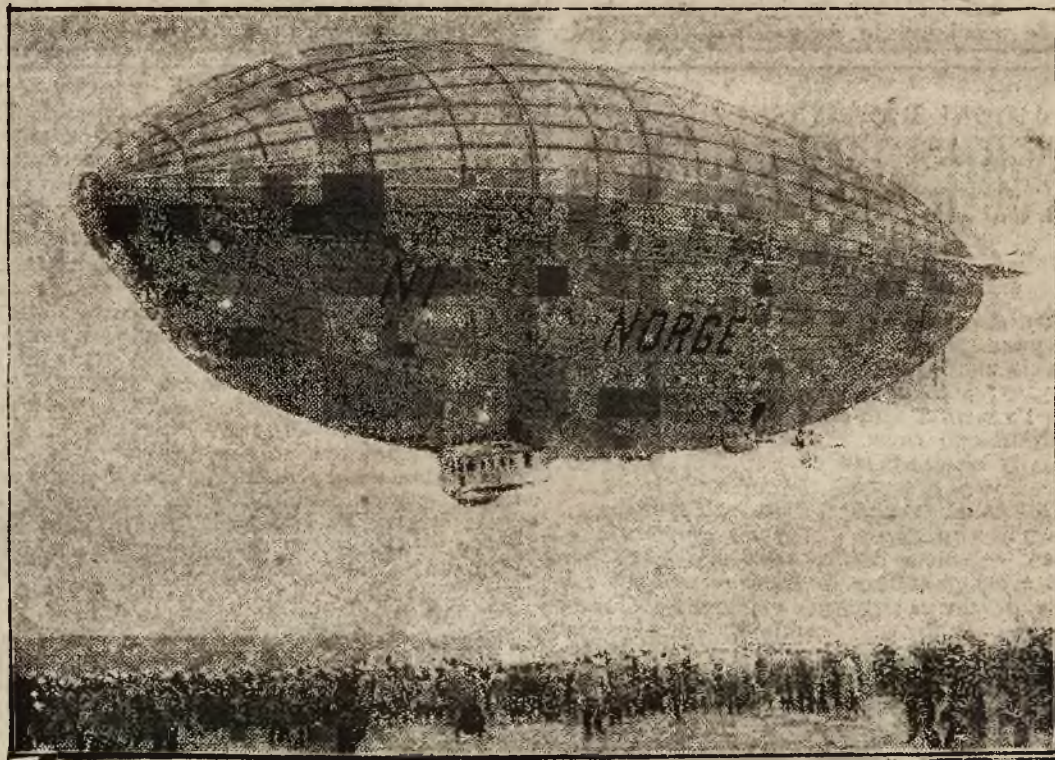
SPECJALNA KOMISJA DLA SPRAW NAFTOWYCH.

Warszawa, 3 listopada. (AW.) Ministerstwo przemysłu i handlu powołało specjalną komisję do zbadania spraw naftowych. Na czele jej stanął dyr. departamentu pieńicznego w ministerstwie skarbu p. Leon Barański.

DODATEK KRESOWY DLA URZĘDNIKÓW ŚLĄSKICH.

Warszawa, 3 listopada. (AW.) Min. spr. wewnętrznych zarządziło na podstawie uchwały Rady min., aby funkcjonariusze państwowi na obszarze śląskim otrzymali

Lot dokoła świata.



Statek powietrzny Amundsena „Norge”, odbędzie w najbliższym czasie z załogą, która brała udział w wyradzie do bieguna półn., lot dokoła świata. W czasie lotu przeleci „Norge” nad biegunem północnym i południowym. Amundsen nie weźmie udziału w locie.

w listopadzie dodatek kresowy w wysokości 32 procent.

URZĘDNICY KONTRAKTOWI OTRZYMAJĄ RÓWNIEŻ 20 PROCENT ZASIŁKU.

Warszawa, 3 listopada. (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu odbytem w dniu 3 bm. uchwaliła między innymi wniosek mi

nistra skarbu w sprawie przyznania państwowym funkcjonariuszom kontraktowym zasiłku w wysokości 20 procent, płatnego w dwóch równych ratach, dnia 15 listopada i 15 grudnia, oraz wniosek ministra pracy i opieki społecznej w sprawie pomocy doraźnej dla bezrobotnych.

Sesja sejmowa.

Konflikt. - Wzajemny stosunek Sejmu do rządu - Wrażenie konfliktu niepoważne. - Zadanie Sejmu.

Konflikt o powstanie z miejsce przy odczytywaniu dekretu Prezydenta, zwołującego Sejm, jest

zjawiskiem, dla obecnej sytuacji politycznej w Polsce niezmiernie charakterystycznym.

Dzieje stosunku rządu do Sejmu przechodziły w ostatnich czasach różne fazy, to Sejm czuł się silniejszym, to znowu upadał na duchu w ustroju kapitulacyjnym. Odnosił Sejm niewątpliwie sukces pewnego rodzaju, usuwając drugi rząd premiera Bartla. Wtedy objął ster rządów sam marszałek Piłsudski, przy czym organy, zbliżone do rządu, tłumaczyły to jako

ostatnią próbę dojścia z Sejmem do porozumienia.

w tym mianowicie sensie, że, jeśli Sejm nie ulegnie się marsz. Piłsudskiego i nie przestanie pokazywać, co umie, to gotowo być z nim źle.

Wybrano środek nieco ryzykowny. Pewnie, że bezwzględna siła jest po stronie rządu, ale ten rząd nie chce się jednak uciekać do środka tak ryzykownego, jak rozwiązanie po rozpędzeniu Sejmu. Podobno też zebrani w Nicświężu politycy konserwatywni dali wyraz temu przekonaniu, że

trzeba Sejm utrzymać, jak długo się tylko da.

Z drugiej strony w Sejmie takie zaplanowało przekonanie, że rządu drażnić nie

należy, że należy wybrać taktykę raczej wstrzemięzliwą i dążyć do jakiegoś porozumienia na platformie budżetowej, krytykować, ale nie obalać.

Sytuacja więc pomimo pozory zasadniczo się nie zmieniła i przytoczone przez nas onegdaj trywialne porównanie może mieć zastosowanie w całej pełni nadal. — Spór o powstanie był sporem typowo prestiżowym, o którego rozstrzygnięcie bynajmniej się nie kusimy. Cała rzecz robi

wrażenie trochę niepoważne

i nie przyczynił się z pewnością do umocnienia i utrwalenia mocno nadszarpniętego autorytetu Sejmu.

Wydaje nam się, że majestat Rzeczypospolitej nie ucierpiałby znowu, gdyby przy odczytywaniu dekretu przez osobę trzecią posłowie nie wstali. Jest to kwestja ceremonjału. U nas ostatnio weszła w życie pod tym względem pewna

zbyt nia nonszalancja dla formy,

która należy ustalić i której wypadła przez strzeżać.

Tak więc ta ostatnia sesja rozpoczęła się dysonansem dość jaskrawym. Poszło na pozór o białostkę, ale w tem się odbija właśnie charakterystyczny nastrój sytuacji. — Byłoby ze wszelkich miar wskazaniem, żeby to był epizod tylko przejściowy i żeby Sejm zechciał współpracować z rządem. Taka współpraca bowiem przyczyni się do

ustalenia zasad prawdziwej demokracji.

którym grożą teraz u nas różne podmuchy niedojrzałych i niepoważnych zamierzeń politycznych, jak np. monarchizmu lub faszyzmu. Sejm pracując poważnie i solidnie może się przyczynić do zupełnego skompromitowania tych nowoczesnych pomysłów.

W ojczyźnie dolarów.

I.

AMERYKANIZACJA EUROPY.

Między rozsądnymi ludźmi w Europie jest już dzisiaj ustalone, że stary nasz kontynent ma przed sobą dwie drogi do wyboru — amerykańzację albo bolszewizację. Europa albo się zdemokratyzuje ostatecznie i zorganizuje politycznie i socjalnie na wzór amerykański mniej lub więcej zmodyfikowany, albo oczekuje ją rewolucja socjalna i konieczność poddania się hegemonji rosyjskiej.

Instynkt samozachowawczy narodów europejskich, interesy klas posiadających, wreszcie stare tradycje kultury chrześcijańskiej i zachodniej sprawiają, że ogromna większość opinii publicznej europejskiej świadomie lub nieświadomie przechyla się na stronę — amerykańzację, co przychodzi jej tem łatwiej, że Europa znajduje się pod stale rosnącym naciskiem gospodarczym, przede wszystkim pieniężnym Stanów Zjednoczonych. Amerykizację Europę poprzedza jej... dolaryzacja. Dolar amerykański jest dzisiaj tym ptakiem najbardziej upragnionym, na którego wszystkie polują. Dolar stanowi ostateczną granicę, do której dochodzą różne pomysły i programy polityczne.

63

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

W PODZIEMIACH KARTAGINY

Powieść współczesna.

ciąg dalszy.

Ogromna maszyna porwana nagle pełnym gazem, na drodze z góry biegnącej... uderzyła z całej siły o stojący przed nią wóz policyjny, pehnela go aż do pobliskiego zakrętu i razem z nim stoczyła się po pochyłości głębokiego rowu. Tylko drzewa pobliskie uchroniły oba auta od stoczenia się w kilkuset metrową przepaść. Schneider chybił...

Policejanci rozłożyli się w tyraljercę i otworzyli gwałtowny ogień na napastników. Niemcy osłonięci dobrze głazami, mogli się śmiać z tej pukaniny. Z istic germańską pedantycznością zasypywali gradem kul trzeci samochód, dziurawiąc sumiennie maskę motoru i rezerwoar z tyłu umieszczony. Po jakimś czasie major dał hasło do odwrotu...

— Mają dosyć narazie. Teraz mogą nas ścigać na piechotę... zauważył ironicznie. Bez szwanku powrócili do czekającego Mercedesa i puścili się w dalszą drogę. Melek nie zwał teraz na wyboje i gnał z całą szybkością, aż wozem zarzucało na skrętach...

— Ostrożnie czarna małpo!... krzyknął mu w ucho major, zaniepokojony nieco śmiałością ewolucji murzyna. W pewnym miejscu musieli przebyć miejsce niezასлонięte skalami. Kilka kulek bzyknęło im nad głowami...

— O! Nie żartują... A myślałem, że będą mieć wzgląd na tę dziewczynę... mruknął major. Po chwili zasłonił ich gesty las przed oczyma i strzałami pogoni. Lecz przy pierwszym małym wznieśieniu, stała się rzecz zupełnie nieoczekiwana. Motor zaczął pryhać, kaszleć, strzelać... Tracił widocznie równe tempo. Szarpał i ustawał. Ledwie, ledwie wydobyli się na szczyt wznieśienia

— Co to było u diabła?! zapytał Hagen. Popielaty ze strachu Melek wskazał milcząco na zegar ciśnienia powietrza w rezerwoarze benzyny. Wskazówka stała spokojnie na zero... Major jeszcze nie rozumiał, więc Melek rzucił półgłosem:

— Oni nam przestrzelić zbiornik...

Zatrzymali się na chwilę. Rzeczywiście przypuszczenie murzyna okazało się aż nazbyt słusznym. Nie tylko ze zbiornika ale i z beczki blaszanej, na drabince od kufrow za wozem przymocowanej, ciekły dwie nitki benzyny i spływały na drogę. Tylko dwie kulki dosięgły uciekających i obie były celne...

Po równej drodze lub z góry mogli jeszcze jechać ale co potem? Melek oglądał się co chwilę poza siebie. Jego wspaniały instynkt wietrzył nowe niebezpieczeństwo. Jakoż po chwili twarz murzyna stała się szarą zupełnie. Zahamował gwałtownie i ryknął ra ciele gardło:

— Wysiądać prędko!... śmierć gonie!...

Nawyki do niebezpieczeństw nie tracili czasu na dopytywanie o przyczyny niezwykłego przerażenia szofera. Major pochwycił zrabowaną walizkę z klejnotami i karabin przewiesił sobie przez ramię. Von Thiede zajął się Ireną i prowadził ją pod rękę. Schneider i Melek ewakuowali pospiesznie swoje manatki.

— Do lasu!... Do lasu!... krzyczał murzyn. Teraz dopiero zrozumieli wszyscy powód obawy Melka. Oto środkiem drogi zbliżał się szybko do nich niewielki, niebieski płomyk. Widocznie ręka jednego ze ścigających przytknęła zapalną do małej strugi rozlanej benzyny. Katastrofa zbliżała się nieuchronnie. Zbiegowie schronili się wśród drzew lasu, który rósł w odległości jakichś piędziesięciu metrów od drogi... Tymczasem ze stojącego samochodu benzyna ciekła nieustannie i uczyniła już małą kałużę, kiedy dopadł pędzący płomyk. W mgnieniu oka ogromne auto stanęło w płomieniach. A chwilę później wystrzelił w górę krkawy jezor ognia i

huk targnął powietrzem. To była równoczesna eksplozja zbiornika benzyny i blaszanej beczki.

Hagen patrzył z zaciśniętymi zębami na pożar. Ale w tej chwili doleciał jego uszu turkot motoru. Warczenie stawało się coraz silniejsze, coraz donośniejsze i zagłuszyło niebawem huk płomieni i pęknięcie rozgrzanych blach samochodu. Zbliżał się szybko nowy nieprzyjaciel... samolot...

— Dalej w las!... komenderował major klnąc bardzo brzydko. Irena stała blada i osłabiona strasznymi przejściami. Von Thiede spojrział na nią współczująco i rzekł do kolegi po niemiecku:

— Słuchaj Oskar, możebyśmy tutaj zostawili tę dziewczynę. Będzie nam tylko balastem w drodze. Patrz jak się ślania na nogach. Jeżeli te draby za nią tak uporezywiegonią, to pewnie zaniechają pościgu dalszego...

— Nie zaniechają i tak. Zresztą mamy w niej doskonałą zakładniczkę na wszelki wypadek. No bez dalszych sentymentów i w drogę... burknął opryskliwie widząc, że towarzysz chce jeszcze oponować...

W milczeniu przedzierali się przez las, który z każdą chwilą stawał się coraz gęstszy a droga coraz to ciężliwsza. Na domiar złego teren wznosił się stale pod górę i męczyl idących. Stawały im w poprzek gęste krzewy karłowate i kolczaste. Gałęzie biły ich po twarzy, drapały ręce, płały nogi. Irena była tak słaba, że major musiał odkomenderować jeszcze Melka do pomocy porucznikowi. Ujęli teraz pod rękę dziewczynę i wlekli się razem przez te wertepy...

Potem zagroził im drogę wawóz głęboki i znów ich otoczyły mroki lasu. Gałązki deptane nogami trzaskały co chwilę. Szeleścił listny dywan rozesłany wszędzie obficie. Gesty dywanu liści starych, tamtego-rocznych...

(C. d. n.).

Dolar rządzi Europą i to zarówno rządami jej państw jak umysłami i uczuciami ogromnej większości jej mieszkańców.

Niema w tem nic dziwnego. Stany Zjednoczone są jedynym rzeczywistym zwycięzcą w wojnie światowej. Nie zdobyły wprawdzie ani sążnia kwadratu nowego terytorjum, rzekły się wszelkich odszkodowań, nawet z Niemcami odrębny pokój zawarły, nie troszcząc się o postanowienia i tendencje Traktatu Wersalskiego, ale w ostatecznym rezultacie mimo to wszystko one właśnie a nie kto inny okazały się głównym inkasentem realnych a nie fikcyjnych owoców zwycięstwa. W kasach banków amerykańskich leży więcej niż połowa całego światowego zapasu złotych monet wszelkich stempli i znaków. Nadto coraz to nowe ilości tego kruszcza spływają ciągle do tych kas. Stany Zjednoczone produkują 53 proc. całego węgla światowego, 52 proc. całego drzewa, 54 proc. żelaza, 60 proc. stali, 70 proc. bawełny i 90 proc. automobili. Na terytorjum Stanów znajduje się więcej niż połowa sieci kolejowej całego świata. Według danych ministerstwa handlu za rok ubiegły ludność Stanów Zjednoczonych oszczędza i składa w kasach oszczędności dziesięć miliardów dolarów rocznie, które przynoszą około 650 milionów dolarów rocznie procentu Państwa europejskie i południowo-amerykańskie są winne Stanom 22 miljardy dolarów, od których muszą także opłacać tytułem odsetek około jednego miljarda, przytłuwającego z kolei do kas amerykańskich.

Cyfrы te możnaby mnożyć w nieskończoność. Ale nie potrzeba nużyć czytelnika, który zapewne na podstawie już przytoczonych cyfr wyrobił sobie pewne pojęcie o potędze gospodarczej Stanów. Nic też dziwnego, że zrujnowana a przedewszystkiem zanarchizowana i zbalkanizowana Europa popada z każdym rokiem w większą zależność od Stanów Zjednoczonych. Za przykład najświeższy niechaj służy losy umowy w Thoiry. Jak wiadomo Briand umówił się ze Stresemannem, że opróżni okupowane terytorja niemieckie pod warunkiem, jeżeli Niemcy sprdadzą część obligacji kolejowych i uzyskane

stad sumy przekażą Francji na sanację franka. Ale obligacje takie można sprzedać dzisiaj tylko w Ameryce. Wyszło więc na to, że jeżeli rząd amerykański i bankierzy tamtejsi nie zechcą obligacji niemieckich kupić, to Niemcy z Francją nie będą się mogły pogodzić. I tak ma się rzecz prawie we wszystkich sprawach politycznych w Europie, o ile one dochodzą do kwestji „kto to bude płać”. Ministrowie europejscy mogą sobie układać różne plany i projekty, ale wykonanie ich zależy od dobrej woli Stanów Zjednoczonych, czy dadzą na to wykonanie pieniędzy.

W zakresie kultury amerykanizacja Europy postępuje widocznie coraz szybciej. Szczególnie szerokie warstwy ludowe, które dopiero wskutek wojny i przewrotów rewolucyjnych wydobyły się na powierzchnię życia, są skłonne do przyjmowania obyczajów amerykańskich. Fakt, że dzisiaj nie tańczą się nie innego, jak tylko tańce, wytworzone w różnych szynkowniach amerykańskich i nie przy innej muzyce jak przy hałaśliwych jazz bandach amerykańskich, sam przez się jest wymownym. Zamulowanie do sportów w Europie rozszerza się według typu amerykańskiego raczej niż angielskiego.

W dziedzinie polityki urzędzenia amerykańskie stają się coraz bardziej ideałem dla młodych i dręczonych różnemi chorobami demokracji europejskich. Wprawdzie zwolennicy tych wzorów amerykańskich u nas i gdzieindziej najczęściej nie mają zielonego wyobrażenia o tem, jak one na prawdę wyglądają, to jednak mimo to a może właśnie dlatego palą się tem bardziej do tych wzorów.

Z tych wszystkich powodów będzie niewątpliwie celowe, jeśli w szeregu krótkich obrazków, stanowiących całość każdy dla siebie, zaznajomimy naszych czytelników z najważniejszymi stronami życia amerykańskiego. W ten sposób bowiem najłatwiej dowiemy się, do czego wielu z nas tęskni i do czego w rzeczywistości Europa podąża.

Wielka to istotnie szkoda, że nie jest możliwe powiększenie, aż do wielkości ła-two dostrzegalnej golem ociem, rozlicznych gatunków bakterji, które pasożytują w jamie ustnej i w spróchniałych zębach. Dopiero ci wszyscy, którzy nie chcą



zrozumieć, że usta bezwarunkowo codziennie i to kilkakrotnie winny być oczyszczane i przepłukiwane płynem antyseptycznym, przerażają się do tego stopnia, że jaknajprędzej postaraliby się przyzwyczaić do stałego pielęgnowania jamy ustnej. Pasta do zębów i proszek do zębów same przez się nie wystarczają do pielęgnowania jamy ustnej, gdyż ogniska gnilne, tworzące się przedewszystkiem w otworach zębów, na odwrotnej stronie zębów trzonowych itp.

zostają nietknięte, a one to właśnie przedewszystkiem potrzebują — rzecz jasna — codziennego systematycznego czyszczenia. Czyszczenie tego rodzaju da się osiągnąć ponad wszelką wątpliwość jedynie przez przepłukiwanie istotnie antyseptycznym działającym płynem do ust. „Odol” jest antyseptyczny! „Odol” jest napewno antyseptyczny! „Odol” jest z całą pewnością antyseptyczny!

2926

Sowieki komisarz jako diabeł.

PIENIADZE Z AMERYKI — KOMISARZ CHCE WYLUDZIĆ PIENIADZE. — JAK UDAREMNIONO JEGO ZAMIAR I JAK UKARANY ZOSTAŁ ZA TO, ŻE UDAROWAŁ DJABŁA.

(?) „Krasnaja gazeta”, wychodząca w Moskwie, donosi o następującym zdarzeniu: W pewnej wsi żyła biedna stara wdowa Aksenia w wielkiej nędzy. Pewnego dnia wzwano ją do komisarza wiejskiego.

— Czy macie w Ameryce syna? — pyta komisarz.

— A jakże! Mam syna — odrzekła starowinka. Wywędrował przed piętnastu laty do Ameryki i od tego czasu nie o nim nie słyszałam.

— Otóż mogę ci radosną powiedzieć nowinę. Twój syn przysłał ci z Ameryki 500 rubli. Musisz po nie iść na pocztę.

Poczta była odległa o piętnaście klm. Starowinka postanowiła wybrać się tam nazajutrz wczesnym rankiem, w nadziei, że zabierze ją na swój wóz sąsiad, który miał właśnie o tej porze pojechać do miasta.

W nocy, gdy starowinka leżała w swej izbie na przypiecku, usłyszała, że ktoś dobiega się do drzwi.

— Otwórz! — zawołał głos ochrypły.

Starowinka otworzyła. W progu stała wysoka postać z głową dziwną djabła rogatego.

— Mateczko! Czyś zabrała z poczty pieniądze? — zapytał przybyły.

Starowinka na pół martwa ze strachu odpowiedziała, że dopiero nazajutrz pojedzie na pocztę.

— Jestem djabeł! — rzekł dziwny gość nocny. — Przywieź jutro pieniądze.

Zjawia się w nocy. Żadam, abyś mi je dała. Czekaj na mnie o tej samej porze.

— Dobrze, ojezulku djabeł! — odrzekła stara.

Nazajutrz pojechała do miasta po pieniądze.

— Dajcie mi tylko 15 rubli — rzekła na pocztę. A resztę wezmę kiedyindziej.

Zdziwił się pocztmistrz i zapytał, czemu to tak. A starowinka odpowiedziała:

— Bo w nocy djabeł przyjdzie po pieniądze. Nie chcę mu dać wszystkich pieniędzy.

— Jaki djabeł? — zapytał pocztmistrz. Starowinka opowiedziała o nocnych odwiedzinach i o groźbie djabła, a pocztmistrz dał o tem wszystkim znać policji.

Dwóch policjantów ukryło się w chacie staruszek Akseni, czekając na zjawienie się djabła. W oznaczonej porze zjawiał się gość oczekiwany. Przyłapano go i zdarto przyprawioną maskę. Teraz okazało się, że był to komisarz wiejski, ten sam, który starowince obwieścił wesolą nowinę o piędznej przesyłce z Ameryki.

Sąd lawiczny w gminie wydał oryginalny wyrok w tej sprawie. W przebraniu djabła pokazywano komisarza sowieckiego przez cały miesiąc w powiecie i lud okoliczny nauragał mu się do syta. Potem w tem samym ubraniu i w tej samej maskaradzie odtransportowany został do Moskwy.

Zabiegi o węgiel polski.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, w listopadzie.

Na onegdajszym posiedzeniu przemysłowców austriackich w ministerstwie handlu i komunikacji postanowiono ze względu na wielkie zapotrzebowanie wagonów polskich do celów w transportach wysłać codziennie na Górny Śląsk 75 krytych wagonów austriackich po węgiel polski, którego brak z powodu trudności komunikacyjnych bardzo dotkliwie daje się tu odczuwać.

Sytuacja jest nawet tak odczuwalna, że gmina wiedeńska ma zamiar zakupić obecnie dwie kopie węgla w Austrii celem uniezależnienia się od węgla zagranicznego.

Zbyt przedwczesna zima, połączona z opadami śnieżnymi, przyczyniła się w znacznej mierze do tej miserji węglowej, która ze względu na przeciągający się coraz bardziej stępek górnik w angielskich nie tak prędko się kończy.

MICZYŚLAW LISOWSKI.

Kapelmistrze wojskowi oficerami zawodowymi.

W najbliższych dniach ukazać się ma dekret Prezydenta Republiki, na mocy którego wszyscy kapelmistrze orkiestr wojskowych zostaną przemianowani na zawodowych oficerów, w stopniu od podporucznika do majora włącznie. Dotychczas kapelmistrze wojskowi byli jedynie urzędnikami

wojskowymi. Czterech z pośród kapelmistrzów otrzyma rangę majorów, wśród nich najstarszym zostanie mianowany kapelmistrz 36 pp. Mackiewicz. Kilku kapelmistrzów otrzyma stopień kapitanów, reszta poruczników i podporuczników.

W ten sposób znikają z armii zupełnie urzędnicy wojskowi, przemianowani już poprzednio w innych działach na oficerów administracyjnych itp. Armia zaś otrzyma nowy korpus oficerów-kapelmistrzów.

Astronomowie gotują swoje lunety..

Mars w ogniu potężnych teleskopów.

(b) Astronomowie amerykańscy czynią obecnie gorączkowe przygotowania do nowych badań Marsa, który pojawił się na niebie nocnym. Szukać będą w szczególności oznak życia na Marsie. Astronomowie wyrazili zgodne zdanie, że teleskopy obserwatorów astron. w Flagstaff (Arizona), góry Wilsona i innych obserwatorów znajdują się w dogodniejszej sytuacji niż w lecie 1924 roku.

Ku czci Patrona mł. dzieży.

Uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki zbliżają się. Główną częścią programu tego święta religijno-narodowego będzie uroczysty poranek (t. zw. Akademia). Aby choćby części młodzieży naszej, oraz gronu sfer pedagogicznych, ułatwić udział

WACŁAW SIEROSZEWSKI.

Wśród kosmatych ludzi.

(Ciąg dalszy).

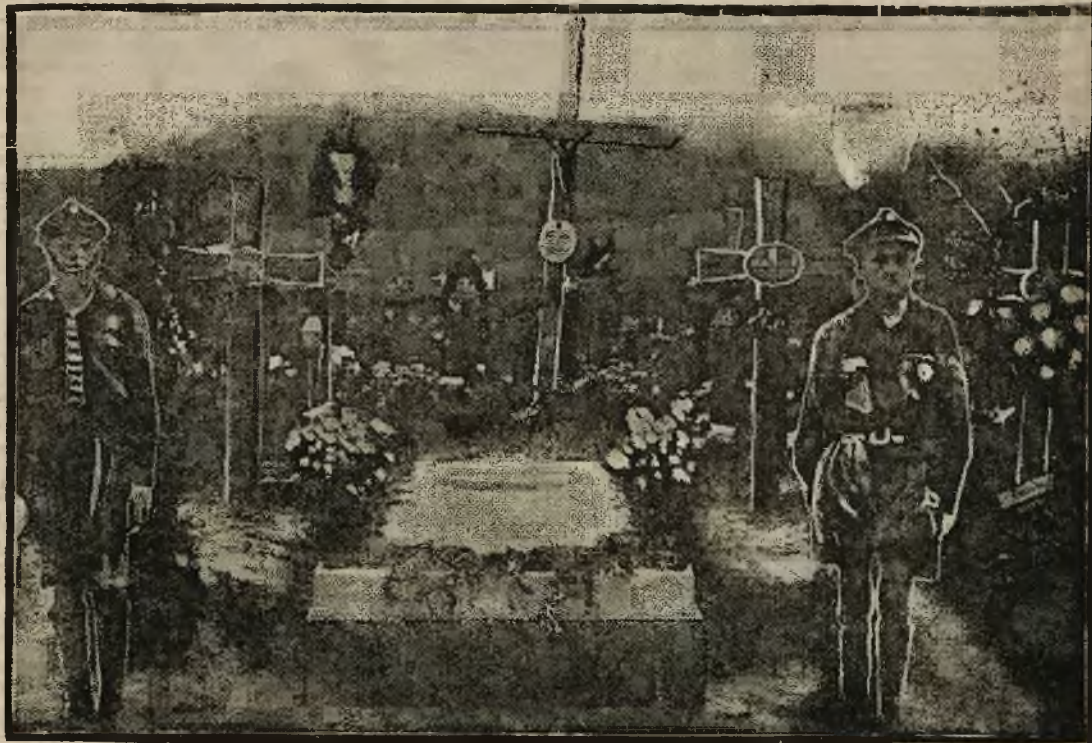
— Milcz! Co ty jesteś? Ty jesteś nic... Ty jesteś flondra (samambre*)! Umiesz tylko ciskać się pod mężczyznę... zostaj tutaj!... Żądam „sake“ — ryczał ajnos, wyrwijając się z rąk kobiety. Ale niewiasty solidarnie wyciągały swoich władców z izby zatrutej wyziewami alkoholu. Zostali tylko ci, co ani ręką ani nogą ruszyć nie mogli.

Nazajutrz w południe odjechaliśmy pociągiem do stacji Hajaki, odprowadzeni owacyjnie przez połowę ludności ajnoskiej wsi, druga połowa o świcie odpłynęła na Ocean na połów ryb.

W Hajaki przenocowaliśmy w małej oberży japońskiej. Tegoż dnia jeszcze najeliśmy konie wierzchowe i przewodnika a nazajutrz rano wyruszyliśmy przez lasy do Pirakori. Droga zupełnie podobna do naszych poleskich albo wołyńskich, biegła głucho puszcza liściasta. Ogromne dęby, buki klony, wiąz i orzechy a gdzie wilgotno — olchy i świerki łączyły się z sobą wysoko koronami, niby arkady gotyckiego tumu. Zwoje bluszczu i różanych pnaczy oplatały tu i ówdzie potężne pnie, ale naogół nie tworzyły nieprzebytej gęstwiny. Owszem między drzewami przeloty były

* Wyraz obelżywy, stosowany do kobiet zmysłowych nie chcących ani nie umiejących pracować.

Hołd poległym.



W dniu 1 bm. na cmentarzu Obróńców Lwowa złożono wieńce na płytcie Nieznanego Żołnierza, koło której pełniła młodzież straż honorową.

w manifestacji, urządza Komitet dwa poranki: w sobotę, 13 listopada i w niedzielę, 14 listopada, obojda o godzinie 13, kończą się o godzinie 1.45. Sprzedaż biletów zaczyna się z dniem 4 bm. od godz. 6—8 w lokalu Sodalicii przy ulicy Rutowskiego l. 10 l. p.

Dla grona pt. profesorów i dla pp. słuchaczy szkół wyższych fotele parterowe (rzęd 8—17) w cenie po 3 zł. Dla młodzieży szkół średnich fotele parterowe od rzędu 18 do końca, następnie 95 foteli II. balkonu i całe III. piętro w cenie po zł. 1 i 50 gr.

dość duże i wolne o ile nie wypełniało ich podszycie wielkich paproci, głogów, leszczyny, derenia i smereków, które tu dorastały rozmia rów naszych grusz i jabłoni. Liście tych pięknych drzew już miały purpurową barwę, która jak płomień pożarów błyskała w mroku lasów. Ajnowie uważają smereki za drzewa trujące i unikają zatrzymywania się w ich cieniu a zgoła nigdy nie kładą się w ich pobliżu do snu. Droga była pusta. Raz tylko między drzewami przemknęło stado pstrych danieli splezione tętetem naszych koni. Pierwszy raz natrafiliśmy na wioszczyne o jakieś 40 kilometrów od kolei, zdaje się, nad rzeczką Mukawa w dolinie wśród lesistych wzgórz. Wioskę zamieszkiwali nawróceni na protestantyzm ajnowie. Na czele ich stała młoda kobieta uniejająca czytać i pisać po japońsku a nawet trochę po angielsku. Przywitała nas jak starych znajomych, gdyż mister Batchelor pisał jej o nas i polecił ułatwić nawiązanie stosunków z ajnami. Chwilę wahaliśmy się czy nie zostać czas jakiś w tej wioszczyźnie, lecz zbyt tu wszystko było żarliwie chrześcijańskie dla naszych studiów. Do Pisatori zostało nam jakich 30 kilometrów. Przenocowaliśmy i nazajutrz popołudniu stanęliśmy nad rzeką Saruco znaczą „trawiasta“. Istotnie wzdłuż brzegów rzeki ciągnęły się łąki, na których poraz pierwszy ujrzelśmy stada koni i czerwonego bydła. Ajnowie słyneli w dawnych czasach jeszcze przed przybyciem japończyków jako hodowcy i pasterze koni. Później zbiednieli, stada krajowych koni zmarniały i rząd japoński przywoził klacze rozplodowe i ogiery z Australii oraz Mongolji. Wieś ciągnęła się po stożku wzgórz panującego nad doliną, trzciniowe chaty były większe i miały szkielety z lepszego drzewa niż w wioskach nadmorskich, nie-

mniej również zdradzały w stylu japońskich naleciałość. Jedyne zajazd w którym zatrzymaliśmy się, zbudowany był po japońsku z desek, lecz pokryty strzechą ajnoską. W chwili po naszym przyjeździe, zjawił się wójt, czcigodny Pensi, o którym słyszeliśmy jeszcze w Habodake. W życiu swoim nie widziałem jeszcze tak obrośniętego osobnika; nie dorównywali mu nawet słynni władcze spotykani przezemnie wśród kaukaskich ormian. Broda zaczynała mu się tuż pod oczami, podwiązana brudną szmatą, czupryna zwieszała się kosminami na czoło, z uszu, z nozdrzy wyrastały całe krzaki twardego włosia, pojedyncze włosy sterczały z końca potężnego nosa, rzęsy dorastały rozmiarów brwi a brwi podobne były do ogromnych strzepionych wąsów. Rece i nogi pokrywała sierść a z pod rozwartego na piersiach brzostowego kaftana wyglądały rudo-siwe niedźwiedzie klaki. Byłem zachwycony, ale Pensi był mniej zachwycony, szczególnie z powodu znajomości naszej ajnoskiego języka.

— Poco było brać takich drogich tłomaczy... dowodził, błyskając skrvtami oczkami wśród skłębionych kudłów. — Wyrzucone niepotrzebnie pieniądze. Ja mógłbym wam wszystko doskonale opowiedzieć! Ja wiem wszystko, ja tu jestem najstarszy. Ja pamiętam jeszcze szioguna. Tobugawę i bunt Inonoto w Habodake — pamiętam i jeszcze jestem starszy. A mój ojciec to znał samego „Jocicine“ (Joszitaune — XII wiek) i ma od niego pamiątkę, bardzo cenną pamiątkę! I mi stera Batcholora znam i mistera Landosa znam. I w Tokio byłem i na Kraftu (Sachalinie). Każdy się tu u mnie zatrzymuje i wy pewnie się ztarzymacie!

(C. d. n.).

RAUT REPREZENTACYJNY

V. TYGODNIA AKADEMIIKA odbędzie się d. 6 listopada br. w Kasynie Miejskim.

Dyrekcje zakładów średnich uprasza się równocześnie osobnym pismem o zaaranżowanie sprzedaży biletów niestety w ograniczonej ilości (na I akademję 523, na II-gą biletów ulgowych 623).

Terminy odbierania biletów zamawianych naznacza się do 7 listopada, biletów po 2 zł. do 9 listopada, a dla młodzieży

szkół średnich do 10 bm.; po tym terminie bilety niepodjęte będą oddane do publicznej sprzedaży i to po cenach opery popołudniu w teatrze wielkim.

Komitet prosi usilnie o zastosowanie się do powyższych wskazówek w celu uniknięcia nieporozumień i zawodu.

**Przedstawiciel Indyj
na Konferencji wielkobra-
tyjskiej.**



Maharadża Burdwanu w chwili, gdy opuszcza Foreign Office w Londynie.

Rabunkowe morderstwo w Lewandówce.

**Żona dorożkarza zabita siekierą.
Mordu dopuścił się były marynarz Gerda.**

(d.) Wczoraj przed godziną dwunastą w południe zawiadomiono telefonicznie policyjny urząd śledczy, że w Lewandówce, położonej za głównym dworcem kolejowym popełniono morderstwo. Toteż zaraz na miejscu zbrodni wyjechał kierownik urzędu śledczego kom. Białkowski wraz z kom. Batorskim i wywiadowcami. W kilka minut później za nimi zjawił się tam również sprawozdawca „Wieku Nowego“.

Po błotnistej i pełnej jamdrodze, wiodącej wzdłuż Lewandówki, z trudem auto redakcyjne dostało się na tak zwaną Kosterówkę, znajdująca się poza lotniskiem w pobliżu tamtejszego cmentarza. Tu wreszcie dostaliśmy się na ulicę Lubelską, gdzie już przed małym domkiem pod l. 11 zgromadzony był tłum mieszkańców.

Siedziba dorożkarza.

Dom ten stanowi własność Antoniego Stańki, dorożkarza, który przy pomocy pary koni zarabiał w mieście na skromne życie. Własną pracą dorobił się on dachu nad głową, zbudowawszy sobie domek, składający się z małych sieni, kuchni i pokoju o dwóch oknach. Poza tem Stańko ma stajnię z wozownią i małe podwórze. Żona jego Katarzyna, licząca lat 56, zajmowała się gospodarstwem i utrzymywała go w należytym porządku, na co wskazuje wszędzie ład i czystość. Stańkowie mają trzech dorosłych synów: Marcina, liczącego lat 24, zajętego w młynie, Bronisława, liczącego lat 20, elektromontera, zajętego przy budowie lotniska w Skniłowie, oraz 18-letniego Juljana, pracującego w drukarni Winiarza. Rodzina ta żyła spokojnie i nie miała żadnych wrogów.

Przed morderstwem.

Wczoraj rano, jak zwykle, cała rodzina rozeszła się do pracy, z wyjątkiem Bronisława. Ten na polecenie niejakiego Adama Gerdy, byłego marynarza, ubrał się po świątecznemu i udał się do miasta, gdyż dnia poprzedniego umówił się z Gerda, że spotkają się obaj w Pasażu Mikolascha o godzinie 9-tej rano. Mianowicie Gerda miał zaprowadzić Stańkę do p. Bocheńskiego, właściciela wsi Ponikwa koło Brodów, gdzie rzekomo miał otrzymać „dobrą“ posadę we dworze. To też Bronisław wcześniej wyszedł z domu, by nie spóźnić się na oznaczoną godzinę. Wobec tego w domu pozostała sama Stańkowa i jakkolwiek była w niedyspozycji zabrała się do prania bielizny. Gdy jednak Gerda w Pasażu Mikolascha nie zjawił się, Bronisław po godzinnem oczekiwaniu postanowił wrócić do domu, do którego

przybył z powrotem około godziny 11-tej. Wszedłszy do kuchni spostrzegł matkę swoją

z rozbitą głową.

leżącą na ziemi w kałuży krwi bez życia. Zaalarmował o swoim odkryciu sąsiadów, zamknął drzwi na klucz i pospieszył o wypadku zawiadomić ojca i brata. Pierwszy na miejsce zbrodni przybył brat najstarszy Marcin, a zastawszy drzwi zamknięte, wybił szyby w oknie i tą drogą dostał się do wnętrza, by przekonać się o dokonanej zbrodni.

Sytuacja po mordzie.

Przybyła na miejsce policja stwierdziła, że pośrodku małej kuchenki na stolku stała dość duża balja z zamoczona bielizną. Obok tego stolka leżały zwłoki Stańkowej w dużej kałuży krwi. Otrzymała ona bowiem tak silne uderzenie siekierą z prawej strony głowy, że czaszka została rozbita na dwie części, skutkiem czego cały mózg wypłynął na wierzch. Śmierć zatem nastąpiła momentalnie. Dodać należy, że Stańkowa była niskiego wzrostu, dość szczupła i choro-wita. Ślady wskazują, że nie stawiała żadnego oporu mordercy, a śmierć zaskoczyła ją przy balji z nienaeka. Miała też ona oba rękawki blizki założone do góry, co najdowiedniej wskazuje, że w chwili mordu była zajęta praniem.

W pokoju zastano nieład, gdyż łóżka nie były jeszcze posłane. Zarazem stwierdzono, że mord był rabunkowy. Mianowicie sprawca z szafy zabrał cztery najlepsze ubrania synów zamordowanej, trochę bielizny, trzewiki, oraz większą walizkę z drobiazgami, kwotę 70 zł. i osobiste dokumenty Bronisława Stańki. Nadto stwierdzono brak koca, którym było jedno łóżko przykryte.

Siekiera z wozowni.

W czasie dochodzeń policja ustaliła, że siekiera, którą została zamordowana Stańkowa, nigdy przez Stańków nie była używana. Leżała ona na półce w wozowni. Natomiast w kuchni była druga siekiera, którą wszyscy posługiwali się. Wynika z tego że sprawca mordu najpierw udał się do wozowni, zabrał siekierę i z nią wszedł do kuchni już według z góry ułożonego planu. Zatem wiedział on bardzo dobrze, że w domu jest Stańkowa sama.

Osoba mordercy.

Rodzina Stańków od razu wyraziła swoje zdanie, że morderstwa tego dopuścił się jedynie ów na wstępie już wspomniany Adam Gerda. Służył on przy marynarce, a po

powrocie do domu niczem się nie zajmował i nie wiedzieć, z czego właściwie utrzymywał się. U Stańków bywał bardzo często, gdyż był synem ich kumy a nawet pochrzestnikiem zamordowanej. Stańkowa lubiała Gerda. Ubolewała nad nim, że nie ma zajęcia, często dawała mu skromne datki pieniężne, a zawsze przyjmowała go gościnnie i raczyła śniadaniem. Toteż Gerda dobrze znał zwyczaje, panujące w rodzinie Stańków, wiedział, że w wozowni jest siekiera, przeto celowo zamówił Bronisława na godzinę dziewiątą rano do Pasażu Mikolascha, aby mu nikt nie przeszkodził w mordzie.

Ponieważ Gerda często tą ulicą przechodził, więc nikt na niego nie zwracał zbyt wiele uwagi. Prawdopodobnie po mordzie udał się on przez pole w kierunku Janowskiego gościńca.

Ponieważ podejrzenie jest silnie skierowane przeciw jego osobie, przeto policja zarządziła poszukiwania za Gerda.

Zwłoki Stańkowej pozostały na miejscu aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej, która zbierze się dziś przed południem.

Włamania.

(d) Naczelnik stacji kolejowej na Łyczakowie, Michał Skarbek, w tamtejszej stacji trzyma sobie wiele drobiu. Mimo pilnowania w nocy dworca przez wartownika, do stajni dostali się złodzieje i na szkodę Skarbu skradli kilka gęsi.

W nocy nieznany sprawca dostał się do

mieszkania Wolfa Stranga przy ul. Źródlanej 1. 67. Zabrał on stamtąd garderobę, wartości 900 zł. Tak samo stratę w garderobie poniosła Marja Kiljanowa, zamieszkała przy ul. Janowskiej 1. 122. Włamywacz, dostawszy się do jej mieszkania, również zabrał z niego wiele garderoby. Także przez okno dostał się złodziej do mieszkania Józefa Ożgi w realności przy ul. Inwalidów 1. 23. Do tłumoka spakował różne wartościowe drobiazgi i garderobę, z którym następnie tą samą drogą umknął.

Wreszcie w nocy nieznanymi sprawcami własniali się do składu papieru Rudolfa Hefflera przy ul. Żółkiewskiej 1. 61. Na jego to szkodę zabrali większą ilość papieru.

KAWA RIEDLA

Dwa pożary we Lwowie.

Tępił karakony. — Zemsta robotnika.

(d.). Wczoraj wieczorem we Lwowie wydarzyły się dwa wypadki pożarów. Najpierw w płomieniach stanął parterowy domek, położony w ogrodzie przy ul. Stryjskiej 1. 46, będący własnością Bojarskiego. Na miejsce pożaru przybyła straż pożarna i ogień szybko zlokalizowała tak, że pastwa płomieni padł dach, oraz dwie firy siana zupełnie się spaliły. Jak stwierdzono następnie, pożar spowodował lokator domku tego, niejaki Bazyl Pawlikowski. Chciał on wytepić karakony i palił je przy pomocy świeczki. Skutkiem tego przez szpary w suficie spowodował zajęcie się siana, nagromadzonego na strychu.

Następnie powstał pożar na strychu oficyn realności przy ulicy Żółkiewskiej 65. Tam w płomieniach stanął magazyn piekarsza Wolfa Kugla, zawierający kartony i pułki. Ogień szybko ugasiła straż pożarna. W czasie dochodzeń policyjnych w trzecim komisariacie policyjnym przy ulicy Balonowej zgłosił się robotnik Franciszek Bomersbach i zeznał, że on to dopuścił się podpalenia strychu. Czynnym tego dokonał z zemsty za to, że Kugel wywalił go z pracy. Wobec tego policja Bomersbacha aresztowała.

TYDZIEŃ AKADEMIIKA.

Raut rezentacyjny.

W sobotę, dnia 6 listopada 1926 rozpocznie się V. Tydzień Akademika inauguracyjnym rautem w salach Kasyna i Koła literacko-artystycznego. Organizacja rautu zajmuje się Koło artystyczne medyków, a protektorat objęły wybitne osobistości naszego miasta.

Prócz organizujących raut medyków będzie niemięniej wielu pięknych techników, interesujących weterynarzy, filozofów eksportowców, może w pożyczonych frakach, może w popękanych lakierach i niekoniecznie arcybiałych krawatach, z pustymi portfelami, ale z pełnymi ochoty do tańca, poczciwymi duszami, z humorem i twardą młodzieńczą, która cechuje każdą zabawę akademicką.

Taki więc doborowy zespół dąsów, bogaty wybór tychże w pośród studentów wszystkich wydziałów lwowskich uczelni śmiało niewątpliwie moc pięknych dąserek. Miła więc Zosienka, czy uroczą Lilus będziesz mogła hasać do woli. Zawrotnego waleczyka zatańczysz z technikiem, nudne-

go jak paragraf kadryla z prawnikiem, charlestona (łamanie kości u nóg) z medykiem, mazura sprobujesz z weterynarzem, który ma z zasady mocną rękę, z filozofem pójdziesz na jedną... „lemonjadkę“ do bufetu, a eksportowice „fundnie“ci „eksport żywiołki“. Niech nikt jednak nie sady, że będzie tam coś więcej, świadczy o tem choćby skład komitetu Pań, Wśród nas „głodnych akademików“ kraży wiele necaca plotka, że będą świetne parówki z musztardą. Piękne pary z kolorowymi balonikami w rękę na sali. Piękne parówki z musztardą w bufecie — co tu sensacji.

Jazzband z Kordikiem, mazur z jazzbandem — najstarszy kotylion w świetle najnowszych reflektorów. Dość. — Nie niszę więcej, bo jakieś pesymistyczne stworzenie posady mnie o blagę. Do zobaczenia zatem uroczu Lwówianki, Lwice, Lwiatka i Lwy. W imieniu wszystkich lwowskich akademików naznaczam wam rendez - vous: sobota, 6 listopada, godz. 22 Kasyno i Koło literackie. Akademik.

Express akademicki.

W pierwszych dniach naszego Tygodnia t. zn. 6 listopada bm. ukaże się pismo „Jednodniówka“, poświęcona sprawom akademickim pt.: „Express Akademicki“.

Jednodniówka ta zawiera bogatą treść artykułów o charakterze publicystycznym, fejletonów poetyckich, utworów humorystycznych i sprawozdań z działalności towarzystw akademickich.

Autorami artykułów naszej Jednodniówki są tej miary pisarze, jak: Makużyński, Ejsmond, Peleńska, Sieroszewski, gen. Sikorski, Zbierzchowski i w. i.

„Express“ będzie bogato ilustrowany, tak, iż na 12 stron druku wypada 30 ilustracji. Cena poszczególnego numeru wyniesie za ledwie 25 gr.

Apelujemy więc do Społeczeństwa, by chętnie kupowało naszą jednodniówkę, którą kolportować będziemy na ulicach miasta, w lokalach publicznych i w pawilonach. Referent prasowy.

NADEŚLANE.

FUTRA

NAJTAŃIEJ 2797

u ARTURA PEITZERA
Lwów Pasaż Hausmana 5

Telefon 49 72 Telefon 49-72

„NEIGE de FLEURS“ (KWIASTY ŚNIEŻNY)
ZNANEJ DOBROCI, PRZY CODZIENNYM UŻYCIU, USUWA ZMARSZCZKI, PIEGI itp. DOLEGLIWOSCI SKÓRNE, NADAJE CERZĘ NATURALNY MŁODZIENCZY WYGLĄD. WSZĘDZIE DO NABYCIA. 2833

Już nadszedł na sezon zimowy
Transport obuwia, śniegowców, kaloszy, panofli ciepłych, jakoteż obuwia dla dzieci. Ceny bardzo niskie. 2812

Magazyn obuwia Reich, Piekarska 8.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w obrzędzie pogrzebowym ś. p. Stanisława Rozdola, składa ją tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“ 35279 Dzieci.

ZAWIADOMIENIE!

W sobotę o. bm. otwarty zostanie przy ul. Dulebianki (boczna M. koła a) DAMSKI SALON FRYZJERSKO KOSMETYCZNY BRONISŁAWA PÜRZL z. m. Chabło 35814 BRONCIA z firmy Pitajaja pracuje tamże.



Śniegowce; Kalosze
Tretorn
NAJLEPSZY WYBÓR
Gabryel Stark
Lwów, pl. Marjański II.

2911

Na sezon zimowy: sukna, szyfony, perkaliny i jedwabie na dogodnie spłaty polecia „TEXTA“ — Piekarska 5. 2815

PODZĘKOWANIE.

Za oddane usługi i słowa pocieszenia z powodu utraty i żalowanego męża Franciszka Gruszczyńskiego, składa ją droga srodzina „Bóg zapłać“, Związek kwi Pracowników P. K. P., Kołom muzyki, chóru oraz Wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie. 3 281 ŻONA z DZIEĆMI.



ALBORIL

NAJPRZEDNIEJSZE
MYDŁO PACHNĄCE
DO PRANIA I DO MYCIA. 2959

POŃCZOCHY GUMOWO-JEDWABNE
przeciw żylakom
i otyłości nóg — poleca tylko 2982
„CHIRURGJA“, Lwów, Jagiellońska 15.

Z Rady miejskiej.

(c) Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej prezydent Neumann, odpowiadając na wnie- sioną na poprzednim posiedzeniu interpelację r. Sa- lamandra w kwestii wyboru komisji rozjemczej dla spraw między właścicielami nieruchomości a dozorcami, zawiadomił, że kwestja ta będzie rozstrzygnięta w ciągu 3 lub 4 tygodni.

Następnie r. Maksymowicz, poruszając sprawę spirytusu denaturowanego w handlach, prosił prezydium o interwencję w dyrekcji Monopoli spi- rytusowego co do przydzielenia miastu naszemu od- powiedniej ilości spirytusu. Prezydent przyrzekł za- jąć się tą sprawą.

Z porządku dziennego załatwiono bez dyskusji przyjęcie na poprzednim posiedzeniu uchwały w sprawie zmiany statutu o poborze podatku od law- ników, konwersji obłąków pożyczek miejskich i po- boru opłaty gminnej za psy na r. 1927.

Zkolej, na podstawie referatu r. dr. Ruckera, przyjęto zamknięcie rachunkowe funduszu rzeźnia- nego za rok 1925. Przychody wynosiły 658.929 zł., rozchody 580.516 zł., tak że pozostała nadwyżka w kwocie 78.413 zł., która będzie zużyta na zakupno węgla i odnowienie urządzenia maszynowego. Wraz z zamknięciem rachunkowym uchwalono wyrazić uznanie dla dyr. Krzyształowicza i personelu.

R. Höflinger referował następnie zamknięcie ra- chunkowe miejskiego Zakładu gazowego za r. 1925. Konsumcja gazu wynosiła około 5 milj. metrów ku- bicznych. Wydatki ogólnie wynosiły 2.387.041 zł., dochody ze sprzedaży gazu 2.020.062 zł., ze sprze- daży produktów ubocznych 354.348 zł. Czysty zysk 111.088 zł. Wartość zakładu gazowego przedstawia obecnie sumę 1.036.254 zł., wartość inwentarza 409.343 zł. Dyrekcji, pracownikom i naczelnikom bu- chalterji wyrażono uznanie z powodu wzorowego prowadzenia zakładu.

W końcu, po referacie r. Felsztyna, przyjęto zamknięcie rachunkowe Miejskiej Kasy Oszczędno- ści za rok 1925. Zysk wykazany wynosi 156.220 zł., podczas gdy za rok 1924 wynosił 42.894 zł. Fundusz rezerwowy z czystym zyskiem bilansowym przed- stawia się w sumie 542.862 zł. Cały majątek wynosi 5.933.546 zł.

Po ukończeniu posiedzenia jawnego odbyło się następnie krótkie posiedzenie tajne, na którym za- łatwiono kilka spraw personalnych.

Z GIELDY.

Lwów, 4. listopada 1926.

Na dzisiejszej porannej giełdzie nie- oficjalnej żądano za dolary efektywne zł 9 00

Dolar w wolnym obrocie dnia 3 bm. w Warszawie 8.99 zł., w Krakowie 9.01 zł., we Lwowie 8.98 zł.

Urzędowe notowanie giełdy warszaw- skiej. Dolar : transakcje 8.99, sprzedaż 9.01, kupno 8.97.

Nowy Jork: transakcje 9.00, sprzedaż 9.02, kupno 8.98.

Akcje.

W akcjach obroty małe przy tendencji spokojnej. Notowano : Przemysłowy 17 i 18 gr., Pokred 6 gr., Chybie 5.30 zł., Ojkos 31 zł., Polska Nafta 30 gr., Tespy 17.30 zł.

Z niekotowanych Arma 65 gr., Lesieni- ce (przewalutowana 1 akcja nominalnej wartości 10 zł., równa obecnym 7 akcjom markowym) 13.50 zł., Azot 49 gr., Gazociagi 34 gr., Gazy zachodnie 1.35 zł., Gazy wsch. 16.65 i 16.60 zł., Bank Polski 84 zł., Pożycz- ka konwersyjna 47 zł.

NA FUNDUSZ ODBUDOWY MIAST.

Warszawa, 3 listopada. (AW.) Z poda- tku od lokali na fundusz odbudowy mia- wpłynęło do obecnej chwili 18 milj. złotych. Z kwoty tej na ożywienie ruchu budowlane- go min. skarbu przeznaczyło 12 milj. złotych. Z sumy tej 8 milj. wpłacono do Banku Go- spodarstwa Krajowego.

Sprawa otwarcia sesji sejmowej.

Protest Z. L. N.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W najaktualniejszej dziś sprawie otwarcia sesji sejmowej dzień wczoraj- szy

nie przyniósł także żadnego wyjaśnienia.

Niewątpliwie przyczyniła się do tego w pewnym stopniu choroba marszałka Rataja, który urzędował wczoraj w łóżku, tak, że wizytę ministra spraw wewnętrznych u nie- go tłumaczyli niektórzy jako wizytę leka- rza u pacjenta.

Na ogół sytuację obecną można okre- ślić w ten sposób, że

rząd został przez sfery sejmowe wpechnięty w pozycję raczej defenzywną.

Spowodował to w niemalym stopniu protest, jaki prezes klubu parlamentarnego ZLN. złożył wczoraj marszałkowi Sejmu.

W piśmie tem klub Z. L. N., wychodząc z założenia, że

wbrew postanowieniom Konstytucji Sejm dotychczas nie został zwołany.

a nawet nie oznaczono dnia, w którym ma być otwarty, składa na ręce marszałka Sej- mu przeciw takiemu naruszeniu postano- wień Konstytucji stanowczy protest i za- strzega się przeciw temu, aby naruszenie to miało być precedensem na przyszłość. — Zarazem klub uprasza marszałka Sejmu aby poczynił najenergiczniejsze kroki ce- lem umożliwienia Sejmowi wypełnienia wskazanych przez Konstytucję praw i ob- owiązków.

Komentując powyższy protest, należy nadmienić, że artykuł 25 Konstytucji po- stanawia, że Prezydent Rzplitej zwołuje, ot- wiera, odracza i zamyka Sejm i Senat o- raz, że

Sejm winien być zwołany corocznie naj- później w październiku na sesję zwyczajną.

Z brzmienia tego artykułu, jak również ze zwyczajów parlamentarnych w innych krajach wynika, że

po akcie zwołania Sejmu powinien być nastąpić zaraz akt otwarcia posiedzenia.

Drugim faktem, który zaciążył nad sy- tuacją w dniu wczorajszym, były obrady komisji parlamentarnej stronnictwa P. P. S. Obrad tych wczoraj nie ukończono, jed- nakże

wyrażono na nich opinie, zbliżona do o- pinji, której wyrazem jest protest klubu Związku Lud. - Nar.

Trzecim wreszcie faktem, bardzo chara- kterystycznym dla obecnej sytuacji, była wczorajsza

narada marszałka Rataja z wicemarszał- kami Sejmu.

O naradzie tej przedostały się na ze- wnątrz tylko pewne szczegóły. Podobno u-

czestnicy narady doszli do zgodnego prze- konania, że jest rzeczą rządu określić miej- sce i sposób dokonania aktu otwarcia Sej- mu, przysługującego Prezydentowi. Sejm ze swej strony może się ustosunkować tak lub inaczej do powziętej przez rząd decyzji. — O wynikach powyższej narady zostali uwia- domieni Prezydent Rzplitej i marsz. Pił- sudski jako rzeń rządu.

Podczas obrad gabinetowych jakie od- bywały się wczoraj, minister spraw wewnę- trznych Składkowski udał się do marszałka Rataja z zapytaniem

czy bierze na siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo osoby Prezydenta Rzplitej na terytorjum sejmowym.

Wobec tego, że marszałek Sejmu nie roz- porządza takimi środkami, jak rząd, odpo- wiedź marszałka Rataja nie mogła rozstrzy- gnąć zadowalająco kwestji ceremonjału ot- warcia sesji sejmowej w sensie odbycia go w Sejmie. Tak, jak obecnie sytuacja się przed- stawia, wnosić raczej należy, że

akt otwarcia sesji sejmowej odbędzie się na Zamku,

a wskazuje na to także fakt, że wydane zo- stało zarządzenie, aby magistrat dziś rano dostarczył do Zamku potrzebnej ilości krzesel. Słychać też, że

powstanie postów z miejsc nastąpi w chwili wejścia Prezydenta Rzplitej na salę, a powstanie to będzie wyrazem szacunku dla majestatu Rzeczypospolitej.

Co się tyczy samego terminu otwarcia sesji sejmowej, to nie należy spodziewać się otwarcia wcześniej, niż w piątek, względnie nawet w sobotę bieżącego tygodnia. Zresztą postów jest obecnie tak mało, że nawet tele- graficznie nie da się wcześniej sprowadzić ich do Warszawy.

W kuluarach sejmowych obiegały wczoraj pogłoski

o dążeniu sfer rządowych i niektórych kół parlamentarnych do wywołania przesilenia na stanowisku marszałka Sejmu.

Nie ulega wątpliwości, że sprawa otwar- cia sesji sejmowej wywołała pewne tarcia między rządem i marszałkiem Ratajem. Do przyczyn tych tarć przybył wczoraj fakt, że marszałek Rataj usunął się od odpowiedzial- ności wobec rządu za ustosunkowanie się poszczególnych klubów sejmowych do wy- magań rządu w kwestji ceremonjału otwa- rcia. Jak słychać, wicemarszałek Sejmu Da- szyński w sprawach tych podziela raczej po- glądy rządu.

Pokątne giełdy

demoralizują nasze życie gospodarcze.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z). Na tle anormalnych stosunków, jakie zapanowały w ostatnich czasach w zakresie dostawy węgla dla rynku krajowego,

potworzyły się na Górnym Śląsku rozma- ite pokątne giełdy.

I tak w Katowicach w hotelu Savoy istnieje giełda węglowa, a w hotelu Astoria urzęduje

giełda, której zadaniem jest dostarczanie in- teresentom wagonów na przewóz węgla. W Mysłowicach funkcjonuje również wielka wagonowa.

Działalność tych giełd pokątnych godzi wprost w interesy nie tylko ludności, ale i całego naszego życia gospodarczego.

Zerwanie rokowań między Francją a Niemcami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z) „Daily Telegraph” przynosi sensacyjną wiadomość, że rokowania niemiecko-francuskie zostały już w rzeczy wistocie przerwane.

Tylko na specjalne życzenie ambasadora niemieckiego w Paryżu

Briand przyrzekł zachować pozory, jakoby rokowania prowadzone były dalej. Wobec przewodniczącego komisji dla spraw zagranicznych w francuskiej Izbie deputowanych oświadczył Briand, że

dopiero z końcem listopada przedłoży obszerne sprawozdanie o prowadzonych z Niemcami ro-

kowaniach.

W związku z powyższą wiadomością donoszą z Paryża, że tamtejszy ambasador niemiecki von Hoesch był na własne życzenie przyjęty przez Brianda i

zapropozował mu dalsze prowadzenie rokowań, mających na celu zbliżenie między Niemcami i Francją.

Briand zachował się z rezerwą, ponieważ przedłożone przez ambasadora niemieckiego propozycje nie zawierają bardziej konkretnego materiału, niż te, na podstawie których prowadzone były rokowania dotychczasowe.

Oficerskie sądy honorowe i prawomocność ich orzeczeń.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z). W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzpltej w sprawie zmiany statutu oficerskich sądów honorowych.

Odtąd orzeczenia sądu honorowego, wykluczające oficerów z korpusu oficerskiego, stają się prawomocne z chwilą zatwierdzenia ich przez Prezydenta Rzpltej, jako naczelni-

ka sił zbrojnych w państwie. W razie niezatwierdzenia wydanego przez oficerski sąd honorowy orzeczenia, zostaje ono z powrotem oddane do tego lub innego sądu honorowego, który po wysłuchaniu wniosków oskarżonego wydaje wyrok co do kary wedle artykułu 5 statutu.

Budowa domów profesorskich a opłaty młodzieży akademickiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wicepremier Bartel, jako minister oświaty, przyjął na audjencji prezydium Związku Bratniej Pomocy wyższych uczelni i wyraził pogląd, że uważa za niesprawiedliwe budowanie domów profesorskich z opłat, wnoszonych przez młodzież akademicka. Wobec tego wydał już nawet rozporządzenie wstrzymania budowy

dalszych takich domów profesorskich. Co do opłat uniwersyteckich wicepremier Bartel oświadczył, że, zdaniem jego, każdy z profesorów winien egzaminować uczniów bezpłatnie w określonym terminie zaraz po ukończeniu wykładów rocznych.

„Matin” o Nieświeżu.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Paryski „Matin” zamieszcza barwny opis odwiedzin marszałka Piłsudskiego w Nieświeżu. Z opisu tego wynika, że

przy tej okazji wypito za 125 tysięcy złotych starego miodu,

liczącego już dwa wieki i zachowanego w piwnicach nieświejskich od czasów niepodległości Polski. Zamek w Nieświeżu był

oświetlony przy pomocy 10 tysięcy świec woskowych.

Etykieta dworska podczas pobytu marszałka Piłsudskiego w siedzibie Radziwiłłów spowodowała — zdaniem „Matina” — rozszerzenie się wiadomości

o zamierzeniach monarchistycznych wśród osób zbliżonych do marszałka.

Przedterminowe uwalnianie więźniów. Z posiedzenia Komisji prawa karnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na odbytem wczoraj posiedzeniu komisji prawa karnego przy sejmowej komisji prawnej, wydano opinię w sprawie projektu przedterminowego zwalniania osób, uwięzionych za przestępstwa wspólne. Powzięta na powyższym posiedzeniu uchwała, pozwala na wypuszczenie z więzienia osób, które odcierpiały już dwie trzecie kary, nie mniej jednak jak sześć miesięcy,

oraz skazanych na wzięcie bezterminowe, o ile odbyli już karę 15 lat więzienia. Sprawa przedterminowego uwalniania więźniów będzie traktowana jednolicie we wszystkich dzielnicach państwa, i pozwoli na znaczne odciążenie więzień, w których obecnie na całym obszarze państwa przebywa przeszło 30 tysięcy osób.

KRADZIEŻ W KOŚCIELE MARJACKIM.

Kraków, 3 listopada. (Pat.). Dziś o godzinie 6 rano służba kościoła Marjackiego

zauważyła pewien nieład na jednym z bocznych ołtarzy, gdzie mieści się obraz św. Teresy z licznymi wotami.

Niebawem przekonano się, że obraz zo-

stał okradziony. Zawiadomiono policję śledczą, która stwierdziła, że łupem opryszków padły drogocenne wota. Kradzieży musieli dokonać fachowcy, gdyż wota mniejszej wartości zostały nietknięte.

Po zamachu na Mussoliniego Zawieszenie pism opozycyjnych.

Rzym, 3 list. (PAT.). Na dzień 5 b. m. została zwołana wielka rada faszystowska oraz dyrektoriat partii, przyczem mają być po wzięte ważne decyzje. W mowie swej wygłoszonej do tłumów, sekretarz partii Turatti zapowiedział, że na tych posiedzeniach naczelne organizacje stronnictwa faszystowskiego zwrócą się do Mussoliniego z prośbą o zastosowanie kary śmierci do wszystkich poprzednich zamachowców: Zamboniego, Capellego, Luchettiego i innych. Prasa domaga się specjalnego sądu i skróconego trybu postępowania celem usunięcia przewlekłości w biurokracji sądowniczej. Prasa faszystowska mówi o konieczności powołania specjalnych trybunałów sądowych jeżeli obecne trybunały nie zostaną odpowiednio zreformowane. Dzienniki domagają się wykrycia również ewentualnych inspiratorów zamachu. Duże znaczenie przywiązują tu do rozmowy, jaką odbył minister spraw wewnętrznych Federzoni z sekretarzem partii faszystowskiej Turattim w obecności szefa policji Rossiniego.

Rzym, 3. list. (PAT.). Dzienniki „Il Mondo”, „Risordimento”, „Stampa”, „Voce Repubblicana”, komunistyczny „Unita” i pismo socjalistyczne „Avanti” — zostały zawieszono na czas nieograniczony.

60 nowych starostów!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów powzięto uchwałę, w myśl której w najbliższym czasie ma być mianowanych 60 nowych starostów.

SPRAWA ZBROJEŃ NIEMIECKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Przewodniczący międzysojuszniczej komisji kontrolnej został wezwany przez marszałka Focha do złożenia relacji o zbrojeniach niemieckich w twierdzeniach wschodnich, specjalnie w Królewie i Głogowie.

ZWYCIESTWO ZWOLENNIKÓW ALKOHOLU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Przeprowadzony w Nowym Yorku głosowanie nad ustawą o prohibicji zakończyło się nieoczekiwanym rezultatem. Oto w głosowaniu zwyciężyli zwolennicy alkoholu w stosunku trzy do jeden. Prawdopodobnie także w siedmiu innych miastach zwyciężyli przeciwnicy prohibicji.

Z dowcipów polit. warszawskich.

W Warszawie krążą liczne dowcipy o zdarzeniach politycznych z ostatnich dni. Powtarzamy z nich dwa najciekawsze.

— Gdzie mieszka teraz marszałek Piłsudski?

— „Na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej”.

Drugi dowcip odnosi się do zjazdu w Nieświeżu.

— Co słychać w sytuacji politycznej?

— „Czuć ją... nieświeżem”.

JUTRO WIELKA Premiera	Najnowszy arcyfilm wytwórni franc.: Tragedja namiętności ludzkich na tle rewolucji francuskiej p. t.	w Koperniku — i — Marysiance
	POŻAR SERC (Vertige)	

się Marjan Langhart, zamieszkały przy ul. Małeckiego 10 i Władysław Michalik, mieszkający przy ul. Piekarskiej 32.

Skutki tego przejechania były fatalne. Langhart doznał złamania 4 żeber z lewej strony i kilka ran na głowie, Michalik zaś złamania obojczyka.

Pierwszej pomocy rannym udzieliło Pogotowie ratunkowe, poczem obu przewieziono do powszechnego szpitala.

Jak stwierdzono auto Nr. 7413 jest własnością Włodzimierza Oryszaka i Sp. przy ul. Kochanowskiego 80. Kierował wozem szofer Jan Terlecki, zamieszkały przy ul. Jankóba Strzemię 2.

Zamach samobójczy służącej.

(d) Tej nocy posterunkowi pierwszego komisariatu policyjnego, Czech i Woźnica, w czasie swojej służby obchodowej, natknęli się na ul. Zielonej na leżąca na ziemi kobietę bez przytomności. Stwierdziwszy, że jest ona prawdopodobnie zatruta, zawezwali Pogotowie ratunkowe. Lekarz dyżurny udzielił jej pierwszej pomocy, poczem karetką przewieziono ją do powszechnego szpitala, gdzie stwierdzono, że ona jest zatruta jakimś nieznanym narkotykiem.

Dochodzenia policyjne wykazały, że kobieta ta nazywa się Eudoksja Huzar, liczy lat 20, a z zawodu jest służącą. Wskutek nieprzytomności tejże narazie bliższych szczegółów od niej nie można było uzyskać.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d) **PODRZUCONE DZIECKO.** Przed bramą m. Zakł. dla sierot przy ul. Kałdeckiej 30, zawiła się jakaś kobieta i szybko porzuciła zawiniątko. Zanim z Zakładu wybiegła służba, kobieta ta zdołała zbiec. W zawiniątku tem było żyjące kilkuniedzienne dziecko. Podrzątkiem tym narazie zajął się wspomniany powyżej Zakład.

(d) **ARESztOWANIE AWANTURNIKA.** Policja aresztowała nieakiego Schulima Grudera, liczącego lat 27, zam. przy ul. Weteranów 6. Wywołał on awanturę, w czasie której przebił nożem Edwarda Tombole, tokarza kolej., zam. przy ul. Grodeckiej 44.

(d) **WłAMANIE.** Do mieszkania Anieli Urszyskiej, wdowy po urz. pocz., (przy ul. Kordeckiego 12) przy pomocy wytrychów dostali się włamywacze. Prócz innych drobiazgów zabrali oni także garderobę na szkodę Edwarda Zobla.

(d) **WYRODNA MATKA.** Jest nią 20-letnia Helena Kubas, służąca, zam. przy ul. Traugutta 9. Policja aresztowała ją z podrzucenie swego nieślubnego dziecka liczącego półtora roku.

Rozmaitości ze świata.

NOWA BRONŃ.

„Berliner Acht Uhr Blatt“ donosi o wystrzale nowej broni, strzelającej przy pomocy ścięzionego powietrza a skonstruowanej przez inżyniera berlińskiego. Karabin ten o 25 strzałach wypuszcza kule, przebijające na odległość 2000 metrów 2-milimetrowe blachy stalowe. Działa on absolutnie bez żadnego hałasu. Doświadczenie dokonane w Jungfernehaide pod Berlinem w obecności oficerów sztabu Reichswehry dały pomyślne wyniki.

DŁUŻNICY LIGI NARODÓW

Budżet Ligi Narodów składa się, jak wiadomo, pod względem dochodów z wpłat członkowskich, które obłożone są wszystkie państwa w stosunku do ich stanu finansowego. Okazuje się jednak, że nie wszystkie kraje spełniają te obowiązki — rzeczpospolite Kolumbii i Nikaragua nie wniosły ani grosza od chwili założenia Ligi, Boliwia i Peru zalegają też znacznie ze składkami, zaś Chiny winne są już 4 miliony franków.

Wykrycie afery przemytniczej. Przemykanie w olbrzymiej ilości towarów z Czech do Polski.

Warszawa, 3. list. (AW.). Władze celne wpadły na trop szajki przemytników na granicy polsko - czechosłowackiej, którzy przemykali w olbrzymich rozmiarach towary włókiennicze z Czech do Polski. Na czele tej szajki stał niejaki Morgenbesner, agent handlowy z Krakowa. O rozmiarach tej akcji przemytniczej świadczy fakt, że Morgenbes-

ner otrzymał tytułem 5% prowizji od jednej tylko fabryki czeskiej 10.000 dolarów.

Dotychczasowe śledztwo stwierdziło, że w przemytnictwie brał udział cały szereg funkcjonariuszy straży celnej, oraz kilkunastu kolejarzy, którzy przemykali towar na linii Nowy Sącz—Orłowa.

Stracenie „Rudego Janka”.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z). Prezydent Rzplitej odrzucił prośbę o ulaskawienie bandyty „Rudego Janka”, który należał do towarzyszy

Zielińskiego. Wobec tego bandytę dziś rano o godz. 6-tej rozstrzelano.

Z. OSTATNIEJ CHWILI.

Samobójstwo czy morderstwo? Strzały przy ul. Kętrzyńskiego.

(Korespondencja własna „Wieku Nowego”).

(d) Tej nocy zawiadomiono policję, że w rzeczywistości przy ul. Kętrzyńskiego 7, popełnione zostało morderstwo. To też natychmiast sprawą tą zajął się urząd śledczy. Przedstawia się ona dość zagadkowo i ostatecznie przyjęto, że w tym wypadku zachodziło usiłowane samobójstwo.

Oto we wspomnianej powyżej rzeczywistości w mieszkaniu Wierzbickich nagle padły dwa strzały, które zaalarmowały domowników. Strzelił Roman Wierzbicki, liczący lat 20, stanu wolnego, z zawodu kelner. Był to rewolwer bębnowy, kalibru 7,65. Jed-

nak obie kule nie uszkodziły nikogo z domowników, ani też samego strzelającego. Przesłuchiwany Wierzbicki podał, że miał zamiar odebrać sobie życie, jednak strzały chybiły. Jako powód tego kroku podał, że jest nerwowo chory.

Policja po spisaniu odpowiedniego protokołu i skonfiskowaniu rewolweru, Wierzbickiego pozostawiła na wolnej stopie. Wobec zeznania Wierzbickiego odpadła zupełnie wersja, jakoby ten strzelał do członków rodziny.

Tragiczna śmierć pijanego kolejarza.

DEBICA. (kap). Kolejarz Antoni Poliwka z Dębicy, wracając w stanie podchmielonym w godzinach wieczornych ze służby, usiadł nieględnie na torze kolejowym, chcąc prawdopodobnie wypocząć, co stało się przyczyną tragicznej jego śmierci, gdyż zdrzemnąwszy się, nie usłyszał turkotu zbliżającego się pociągu. Maszynista również nie spostrzegł śpiącego na torze i koła pociągu przejechały po ciele nie szczęśliwego.

Dopiero nazajutrz znaleziono na torze kolejowym zboczone krwią i straszliwie zmaakrowane zwłoki Poliwki, którego głowa, oddzielona kołami pociągu od reszty tułowia, potoczyła się po torze kolejowym.

Po przeprowadzeniu dochodzeń zwłoki kolejarza odwieziono do kaplicy cmentarnej w Dębicy.

Straszny wypadek automobilowy we Lwowie.

Dwie osoby ciężko ranne.

(d) Wczoraj wieczorem we Lwowie wydarzył się znowu wypadek automobilowy, którego ofiarą padły dwie osoby, a który powinien być przestrożą dla bezmyślnych prze-

chodniów, udających się z jednej strony ulicy na drugą.

Gdy ulicą przejeżdżał samochód osobowy Nr. 7413, pod koła tegoż na jezdni dostali

Zagadkowa śmierć kuracjuszki w Sanatorium Dłuskich w Zakopanem.

ZAKOPANE. (kap). W Sanatorium Dłuskich znaleziono onegdaj rano martwą kuracjuszkę, przebywającą tam od dłuższego czasu w celach leczniczych, p. Helenę Wolnicką, lat 20, z Krakowa. Dokoła nagłej tej śmierci krąży cały szereg mniej lub więcej prawdopodobnych przypuszczeń. — Istotne okoliczności nagłej tej śmierci bu-

dzić muszą pewne podejrzenia, iż śmierć nie nastąpiła z przyczyn naturalnych.

Wstrzymujemy się chwilowo od powtórzenia plotek do czasu, kiedy sekcja zwłok ustali faktyczne przyczyny śmierci. Jak się dowiadujemy, sekcja odbędzie się w dniach najbliższych.

Kronika bieżąca.

5

listopada

PIĄTEK

rzym. kat.: Elżbiety i Emeryka,
gr. kat.: Jakowa.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH. TEATR WIELKI

Czwartek: Wniebowzięcie Hanusi.
Piątek: Wesołe kumoszki z Windsoru.
Sobota, g. 3.30 pop.: „Przyjaciele” z prologiem. Przedstawienie dla mł. szkolnej.
Sobota, g. 7.30 wiecz.: Wniebowzięcie Hanusi.
Niedziela, g. 3.30 pop.: Trubadur. Ceny niższe popołudniowe.

TEATR NOWOŚCI

Czwartek: Nitouche.
Piątek: Dwie kaczki na jeden strzał.
Sobota, g. 3 pop.: Orłow. Ceny niższe popoł.
Sobota, g. 7.30 wiecz.: Nitouche.
Niedziela, 3.30 pop.: Nasza żonaś. Ceny niższe pop.

TEATR MAŁY.

Czwartek: Jeden wieczór humoru L. Wyrwicza.
Piątek: Porwanie Sabinek.
Sobota: Porwanie Sabinek.

NAJLEPSZY FILM SEZONU „RYBAK ISLANDZKI” Pierre ot leg. — wkrótce ukaże się. 2899

APOLLO: Nędznicy, dramat. (14 aktów, 3 i 4 serja razem).

CHIMERA: Płochy kobiety (dram.).

FATAMORGANA: Gorączka złota, komedia (w gł. roli Charlie Chaplin).

KOPERNIK: Nędznicy, dramat (1 i 2 serja razem).

LEW: Kwiat nocy, dramat. (w gł. roli Pola Negri. — Oraz komedia).

MARYSIENKA: Noce paryskie, dram. — Żona z cka na urlopie, kom. — Pogrzeb R. Valentino.

PALACE: Faust, dramat (w gł. roli Emil Jannings)

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. NA B. TYDZIEŃ: We czwartek 4. bm. koncert skrzypka R. Posselta ze współudziałem pianistki p. Iwańskiej.

TEATR WIELKI powtarza dziś czarujący dramat G. Hauptmanna: Wniebowzięcie Hanusi. Przepiękna; nadziemską wizją, biednej, chorej dziewczynki, snującej się przed oczyma widzów, oraz świetna gra artystów, składa się na piękne widowisko artystyczne, które niewątpliwie będzie stała atrakcją dla miłośników dramatu. Postać Hanusi dubluje dziś utalentowana artystka dramatu p. Zofia Grzebska.

Jutro, 5 bm., wspaniała opera komiczna O. Nicolais'a: Wesołe kumoszki z Windsoru w świetnej reprezentacji artystyczno-wokalnej, oraz w nowej, doskonałej inscenizacji głównego reżysera opery p. St. Tarnawskiego.

TEATR NOWOŚCI wznawia dziś, po kilkutygodniowej przerwie, przepiękną operetkę Herve'go Nitouche z p. Rabacka w roli tytułowej, oraz p. Wawrzkowiczem w roli porucznika francuskiego C. Champlatreux.

Jutro, 5 bm., grana będzie przepyszna farsa Tristana Bernarda i Alfreda Athis'a: Dwie kaczki na jeden strzał, w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej, pod reżyserją Juliana Dobrzańskiego.

TEATR BAGATELA gra dziś po raz 2gi arcyzabawną „Listonosza” C. Danilewskiego, „Włamywacza” i rewję „Widowsko bez nazwiska” w której priu dzierżą: znakomity duet Haryta-Enrique, Léway, Melodyst, Dawidowicz i D. Bundzik.

STOWARZYSZENIE NOWOCZESNEJ ODBUDOWY POLSKI (SNOP) urządza na cele funduszy budowy Statku handlowego w Gdyni Wieczór Chryzantemowy z tańcami, który odbędzie się w sobotę dnia 6. listopada br. w salach Strzelniczej Miejskiej, ul. Kurkowa 23. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem. Zaproszenia do nabycia w firmie Paweł Proń, ul. Kopernika 10.

ZWIĄZEK NAPRAWY RZECZYPOSPOLITEJ. Dnia 6. listopada br. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Zielonej 7 o godz. 7 wieczorem I. zwyczajne zebranie członków ZNR. z referatem Dr. Stanisława Buzatha: Ustawa sanorządowa Nowaka.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE Sokola 4, II. p. Na zebraniu czwartkowym (4. bm.) odbędzie się odczyt Inż. W. Romera pt. „O reprodukcji fotomechanicznej”. Część I. Początek o godz. 6 wiecz.

MATURYSTKI I. PAŃSTW. SEMIN. NAUCZ. we Lwowie, które zdały egzamin dojrzałości w ostatnich latach, zgłoszą się u koleżanki Dąbrowskiej do dnia 6. bm. w ważnej sprawie. Kochanowskiego 48 — parter, od 6 wieczór. Marja Demelówna, przew. NOK.

PORADNIA PEDAGOGICZNO-LECZNICZA DLA DZIECI NERWOWYCH przy klinice chorób dzieci otwarta każdej soboty od godz. 11 do 12 (ul. Głowińskiego).

BUDOWA DOMU LUDOW. I OCHRONKI W SYGNIÓWCE. Koło TSL. w Sygniówce urządza. zbiórkę publiczną we Lwowie dnia 7. listopada br. na budowę Domu Ludowego i Ochronki w Sygniówce. W dniu tym niechaj hojne popłyną ofiary na tak zbożne dzieło. Puszki i legitymacje wydawać się będzie w sobotę dnia 6. listopada br. od godziny 8 rano do godziny 9 wieczór. P. Pichler, prezes Koła TSL. w lokalu Główny Teatr Miejski.

KORPUS PODOFICERÓW i P. LOTNICZEGO urządza dnia 6. listopada br. w sali Posejmowej (Hr. Skarbka) pod protektorem gen. dyw. Sikorskiego Władysława i pułkownikowej Wilmy Perini pierwszy wieczór taneczny. Orkiestra wojskowa. Początek o godz. 21-szej. Zaproszenia będą wydawane przy kasie w dniu 6. listopada od godz. 14 tej. Czysty dochód przeznaczony na oświatę żołnierza.

DLA WSZYSTKICH KURSÓW DLA DOROSŁYCH Koła Pań TSL. w szkole żeńskiej Staszka 4. bm. w czwartek o godzinie 6-tej wieczorem wyświetlać się będą obrazy z życia św. Franciszka z Assyżu. Zaprasza się wszystkie uczestniczki kursów.

(c). CO SIĘ DZIEJE ZE SPIRYTUSEM DENATUROWANYM? Z różnych stron dochodzą skargi na brak spirytusu denaturowanego w handiach. Spirytus czysty jest w ogromnej obfitości, a denaturowanego, tak potrzebnego w domach, nagle zabrakło. Jedna z firm ogłosiła nawet, że „z powodów bli-

żej nieznanymi” Dyrekcja państw. Monopolu spirytusowego „wstrzymała sprzedaż” spirytusu denaturowanego. Nie rozumiemy tych dziwnych praktyk. Chyba od instytucji państwowej należy się domagać, żeby spełniała swoje obowiązki wobec ogółu, a nie urządziła jakieś niezrozumiałe sztuki magiczne z produktem dla codziennych celów gospodarczych tak potrzebnym, jak spirytus denaturowany. Chyba, że mają rację ci, którzy przewidują, że po za tem schowaniem spirytusu ukrywają się jakieś tendencje wyżkowe... Sądzymy, że Dyrekcja Monopolu wyjaśni te dziwną zagadkę zniknięcia spirytusu denaturowanego.

(d) NIE CHCE BYĆ ŻOŁNIERZEM. Józef Leszczyński, blacharz, od dłuższego czasu uchylał się od służby wojskowej, a nawet ukrywał się przed władzami i dlatego wcale nie meldował się w policji. Jednak ostatecznie wysłędzono go i aresztowano.

(d) AWANTURNICY. Dwaj murarze, bracia Władysław i Emil Kościukowie z Kleparowie, będąc w restauracji Frenkla przy ul. Kościelnej 2, wywołali tam piekielną awanturę. Za to zostali aresztowani. Ten sam los spotkał Katarzynę Winiarską, mieszkającą przy ul. Stawowej 5, oraz niejakiego Tomasza Borowicza, którzy awanturowali się w stanie pijanym.

(d) KRADZIEŻ CZEKU DOLAROWEGO. Do Gusty Gross, zamieszkałej w Stanisławowie przy ul. Zosina Wola 12, nadszedł onegdaj polecony list od jej brata z Ameryki. W liście tym pisze on, że zalicza jej czek na 20 dolarów, opatrzonej Nr. 6,038,588. Tymczasem czeku tego wewnątrz listu nie było, gdyż został on w drodze wykradzony.

ZGUBIONE LORNJON w rogowej oprawie, ze srebrnym monogramem jest do odebrania w Administracji „Wiek Nowego” za wynagrodzeniem dla znalazcy.

GENTLEMAN
Lwów, Plac Haicki 12
GPOŃCZOCHY DAMSKIE WEŁN. ANG.
3 334

Z głodu ginęli byli powstańcy 63 r. I Zjawił się dziś u nas w redakcji staruszek osiemdziesięcioletni były powstańcy r. 63 i opowiada, co następuje: Zgłaszał się on wielokrotnie do władz i Stow. weteranów r. 1863 z prośbą o pensję lub zasiłek,ecz zawsze spoiykał się z odmową. Staruszek formalnie z głodu ginie. Apelujemy do miłosierdzia ws. obywateli, otwierając dla niego składkę. Ła-kawe datki adresować p osimy do Administr. „Wiek Nowego” da „Staruszka”. 9413

Z teatru.

TEATR WIELKI: „Wniebowzięcie Hanusi”, marzenie sennie w 2 częściach Gerharta Hauptmanna. Przekład Marji Kopnickiej.

Teatr obchodzi również każdego roku Święto Umarłych. Dla obcowania z zaświatem wybiera się sztuki technące grozą tajemniczości i pełne ponurych zjaw, mrojących krew w żyłach. Utartym zwyczajem grano dotąd „Dziady” w przeróbce Wyspiańskiego lub straszliwy melodramat „Młynarz i jego córka”. W tym roku odstąpiono od tradycji i włączono do tego repertuaru poetycką sztukę Hauptmanna. Utwór ten, powstały w okresie bujnego rozwoju talentu wielkiego naturalisty niemieckiego, między jednym dramatem społecznym a drugim, jest jakby ucieczką poety z szarych i brudnych nizin codziennej rzeczywistości w krainę złudy. W potężnych zmaganiach się Hauptmanna z zagadnieniami walk klasowych i problemem równości

NASZ FILATELISTA

„PRO IUVENTUTE”. — NOWOŚCI

Ojczyzna legendarnego bohatera Wilhelma i syna ego Waltera-Tell'ów za wzór posłużyć może wielu innym narodom pod wielu względami, a także co do troski o moralny i fizyczny rozwój młodzieży jako przyszłych filarów Rzpitej. Ponieważ jednak dochody te, dość skromne, nie pozwalają na poważne wydatki na wspomniane a konieczne cele, przeto wychodzi skarbowi państwa z wydatną pomocą wydawnictwo znaczków pocztowych, umyślnie wydawane corocznie około świąt Bożego Narodzenia dla młodzieży „pro iuventute”. Znaczki owe mają wartość bez żadnej nadwyżki wydrukowaną, jednak ogólnie jest wiadome że wartości po 3, 5, 10 i 20 rapów sprzedaje się z nadwyżką na cele dobroczynne po 5 rapów, zaś znaczki po 30 r. z nadwyżką po 10 r.

Jakie zaś dochody przynoszą owe nadwyżki, posłużyć mogą następujące swiry: W r. 1923 sprzedano znaczków po 5 r. „pro iuventute” 1.513.321, po 10 r. 2.461.875, po 20 r. 2.178.777 a po 30 r. 679.616. Rok 1924 przyniósł dochód ze sprzedanych po 5 r. 1.810.901, po 10 r. 2.652.223, po 20 r. 2.410.778 a po 30 r. 973.629 sztuk zaś do 15 października br. sprzedano okragło pół miliona więcej znaczków na powyższy cel.

Znaczek po 5 rapów na rok 1926 przedstawia dwa pola białe i zielone przedzielone od siebie przekątnią od lewej ku prawej stronie. Oba te pola zajmują heraldyczne, złociste dwa lwy, wspierające się ku lewej stronie. Tak przedstawia się herb kantonu Turgau, w którym kwitnie uprawa szlachetnych gatunków owoców. Ponieważ zaś znaczki „pro iuventute” stale przynoszą w ramach pionowych plody tego kantonu, którego herb posiadają, przeto znaczki te mają obrazy jabłek i gruszek. Górne ramy znaczków tej całej serii noszą napis „PRO IUVENTUTE 1926”, na dolnych zaś „HELVETIA” a po obu stronach nad tym napisem umieszczona jest wartość.

Znaczek po 10 rapów zdobi herb półkantonu Bazyleji. W białym polu widnieje pastorał biskupa ku prawej stronie zakrzywiony (różni się od herbu miasta tej samej nazwy tem, że pastorał ku lewej stronie zakrzywiony znajduje się w czerwonym polu). Ponieważ zaś w kantonie tym kwitnie jedwabnictwo, przeto pionowe ramy znaczka 10 rapowej wartości zdobiją wstęgi jedwabne.

Znaczek po 20 rapów dzieł podłużną linią na 2 połowy: prawą barwy niebieskiej, ozdobioną trzema gwiazdami, białymi o szczęściu promieniami i na lewą — barwy czerwonej. Środek tej połowy zajmuje falisty pas białej barwy przetkany czterema falistymi liniami barwy niebieskiej. Obie pionowe ramy znaczka zdobiją podobizny... marchwi, jako że uprawa tego gatunku warzywa stanowi chlubę kantonu Argowji, kolebki rodu Habsburgów.

soejalnej stanowi „Hanusia” cichą ucieczkę od świata, wypoczynek, pełen skupienia i samotności. I może dlatego jest w tej sztuce tyle sentymentu i uczucia, tyle kryształowej świetlanej wzniosłości. Biedna, mała, chudziutka Hanusia, sniująca o aniołach w niebie i szczęściu w ramionach Boga, ucieleśnia nieziszczone marzenie poety: szczęścia na ziemi, o które walczył zresztą przez cały ezereg lat swojej pierwszej, rozbujałej temperamentem i siłą twórczości. Nie brak zresztą „Hanusi” socjalnego podłoża. Świetlana postać dziewczynki pojawia się wśród zbiorowiska nędzarzy, na dnie życia, aby wyrósł potęgą wizji nad okropny, brutalny, dookolny świat. Cud wielkiej wiary, rodzący się w najpustszych duszach ewangelicznych prostaczków. W tem tkwi wzniosłość poezji „Hanusi”.

Połączenie świata realnego z światem marzenia sennego jest ośrodkiem realizacji scenicznej tej subtelnej sztuki. Stworzenie dobrej harmonii tych światów może dopiero zbudować poetycka całość. Utrzymała ją na należytym poziomie staranna reżyserja dyr. Barwińskiego, wywołując odpowiedni nastrój i tworząc potrzebną atmosferę cudo-

Wreszcie znaczek na wyższej wartości na cele „pro iuventute” tj. po 30 r.: sprzedaje się z nadwyżką po 10 r. Środek tego znaczka zdobi herb Zw. szwajc., tj. w czerwonym polu biały krzyż, u stóp którego spoczywa lew z Lucherny, wedle modelu słynnego Torwaldsena w piaskowcu wykuty. Lew ów zdobi pomnik na cześć o-wych dwu batalionów bohaterów szwajcarskich zbudowany którzy, jak jeden mąż, przepłacili swem życiem próbę uratowania Ludwika XVI i Marii Antoniny przed gilotyną.



Nietylko samo wydawnictwo znaczków pocztowych na wspomniany szlachetny cel, ale i sposób agitacji zasługuje na wzmiankę i służyć powinien za przykład.

Oto za sprzedażą znaczków tych nietylko przy okienku pocztowym agitacja się odbywa, ale także przy wszystkich sposobnościach agituje 20.000 młodzieży obojga płci, od domu do domu zbierając datki na szlachetny cel „PRO IUVENTUTE”. Zbyteczne jest dodawać, że mimowoli i filatelistyczne koła wspiera a cele owe, gdyż każde szanujące się album zapełnia tymi znaczkami wolne pole.



NOWOŚCI

Dania wydaje nowe koperty listowe z nadrukowanymi znaczkami po 20 oere barwy czerwonej.

Wyspa Fidżi otrzyma z okazji Świąt Bożego Narodzenia znaczek wartości 1 d. barwy niebieskiej a także dalsze dwa znaczki po półtora d. i po dwa sh, zmienia dotychczasową barwę. Pierwszy otrzyma czerwona, drugi niebieska.

Norweg a zniemi dotychczasowy typ znaczków i jak zawiadomiła berneńskie biuro światowego Zw. pocztowego, nowe znaczki otrzymają podobną lwa. Znaczki po 10 i 20 oere tego typu już się pojawiły.

Portugalska poczta otrzymała nowy znaczek wartości 25 c. barwy oliwnej.

Stany Zjednoczone wydały nowy znaczek z mapką wartości 15 c. barwy brązowej.

wności w ograniczonych ramach możliwości teatralnych.

Mniej zadowalali artyści, z małymi, chwalebnyymi wyjątkami. Subtelna, urocza postać Hanusi odtworzyła z dużą starannością młoda i ujawniająca piękny talent p. Lewicka, ale nie zdołała dać pełnego, prawdziwego rysunku. W jej interpretacji było to chore, rozpieszczone dziecko mieszczańskie, mówiące monotonicznie kapryśnie znużonym głosem, a nie proste dziecko wiejskie, mówiące siabym, ale naturalnym głosem i rojące plastyczne sny na jawie. Stąd postać wyszła zamazana, bez silniejszego wyrazu. Nie ujawnili też większej inwencji w uplastycznianiu postaci pp. Dobrowolski, Berger i Czaki. Inni, jak pp. Michnowska, Winkler, Koczyrkiewicz nie wyszli poza przeciętną poprawność. Jędrne, zdrowe, dobrze zarysowane postacie stworzyli pp. Hryniewiczówna jako pełna realistycznej siły i żywiołowego temperamentu dziewczyna Heta i Guttnier jako brutalny Mattern. Reszta zespołu wywiązała się poprawnie z swoich epizodycznych ról. Małe ruchliwości i ekspresji ujawniały sceny zbiorowe.

Realizacja sceniczna „Hanusi”, jako wi-

dowiska o elemencie wizerunkowym, nasawa jedną refleksję: jeśli pod względem dekoratywnym teatr nie może dzisiaj sprostać technicznej sprawności kineematografu, winien całą swą energję wysłać w kierunku ekspresji słownej i podnosić walory poetyckiego języka, jako najistotniejszego elementu sztuki dramatycznej w teatrze.

Kazimierz Bukowski.

Z sali koncertowej.

Emanuel Feuermann wiolonczelista, jest żywym przykładem, jak z postępem lat i nęustanną pracą potężnie krystalizuje się talent odtwórczy. Odkosk w świadczonych młodego artysty jest tak bardzo widoczny i poważny, tak znaczne różnice zachodzą w grze jego od czasu ostatniego koncertu, że przykład ten można uważać wprost za klasyczny. Dzisiejsza gra Emanuela Feuermanna jest wyrazem rzetelnej pracy nad pogłębieniem tonu i nad wyrobieniem sobie jeszcze większej niż posiadał dotąd, techniki. Rezultaty osiągnął koncertant istotnie doskonałe. Ton zyskał na pogłębieniu i śpiewności, technikę posiada artysta dzisiaj niezawodna, pozwalająca mu na zupełne opanowanie pięknego, ale niewątpliwie trudnego instrumentu, na wykonanie najzawilszych nawet kompozycji i to takie że się tej ich zawilosci nie odczuwa słuchając. Szlachetna gra koncertanta cechuje ponadto piękne prowadzenie kantyleny, subtelność w traktowaniu i interpretacji utworów, które wprowadził w swój program. Zalecał on się doborom utworów melodyjnych, zaliczyłbym zaś do nich szczególnie Schuberta prześlizną Sonatę a-moll i równie piękny w fakturze i zalecający się bogactwem wzniesi Koncert wiolonczelowy a-moll Volkmana. Nie odległy od tej linii i drobniejsze rozmiarami utwory Mozarta, Dwo raka i Sarasatego. Sprawność techniczną wykazał artysta, wykonując Waracje Beethovena na temat zaczerpnięty z Mozartowskiego Fleitu zaczerpniętego i Suite na wiolonczelę nr. 1 Regera. Młodemu artyście, któremu wzorowo i ze zwykłą sobie starannością akompaniował znany z estrady akompaniator dr. Henryk Guensberg, nie szczędziła oklasków licznie zgromadzona publiczność.

Prof. Lesław Jaworski.

Kradzieże i aresztowania.

(d) Do policji doniosła wczoraj Stanisława Lisiecka, zamieszkała przy ul. Potockiego l. 52, że z jej mieszkania skradziono płaszcz damski oraz pugilares, zawierający dokumenta i 17 zł.

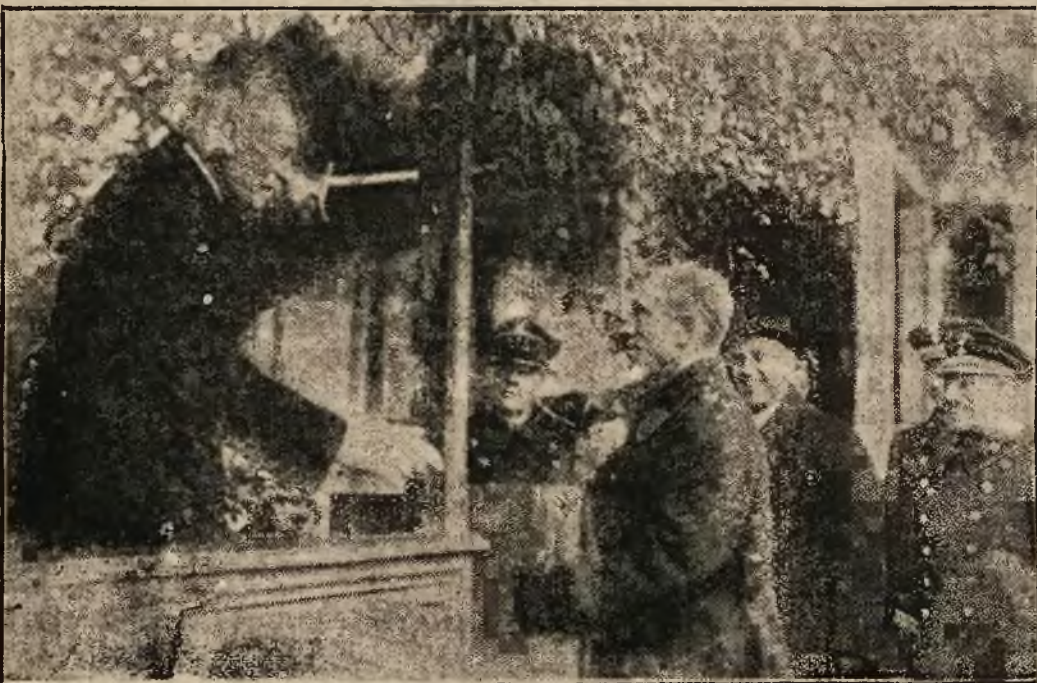
Z mieszkania Ignacego Stecla w rzeczywistości przy ul. Pohulanka l. 24 skradziono większą ilość garderoby. Tak samo poszkodowaną została Aniela Markowska, służąca u p. Leżańskiej przy ul. Zachariewicza l. 7. Jej również jakiś złodziej skradł wiele garderoby.

Dotkliwą szkodę poniósł też wczoraj J. Duben, sublokator Jakóba Hromlaka, dozorca realności przy ul. Gródeckiej l. 41. Ktoś skradł z jego nieobecności i rozbił mu kufer, z którego zabrał 45 zł. w gotówce. Natomiast Marja Hirt, zamieszkała przy ul. Zygmunto-wskiej l. 14, doniosła do policji, że niejaka Katarzyna Janowska skradła jej parasolkę.

Również wczoraj popełniono dwie kradzieże z wozów. Na ul. Panteńskiej z wozu spedytora Zygmunta Segalla skradziono 25 kg. gumek „Bersona” do obcasów, a z wozu Jana Sadowego, rolnika z Pogorzelic koło Przemyśla, skradziono 5 kur.

Do aresztów policyjnych jednak dostał się Michał Mielnik, robotnik, który rozbił kufer Jana Doncowa przy ul. Zielonej l. 36 i skradł z niego wartościową garderobę. Aresztowana też została 18-letnia służąca Olga Sadowska. Ona to popełniła kradzież na szkole Frydy Mościskiej, zamieszkałej przy ul. Kazimierzowskiej l. 4. Tak samo policja aresztowała: Stefana Tułeję za kradzież garde-

Z policyjnych zawodów lekko-atletycznych.



Niedawno odbyły się w Warszawie zawody lekko-atletyczne korpusu policji, na których lwowianie zdobyli cały szereg nagród, a to: post. Władysław Kwasek (5 nagród, st. przod. Adam Winnicki (4 nagrody), obaj z klubu „Czarnych”, oraz st. przod. Jan Pasierski (1 nagroda). — Obok w ubraniu stoi aspirant Dobrowolski ze Lwowa.

Zawody zaszczylił swoją obecnością Prezydent Rzeczypospolitej. Rycina nasza (dolna) przedstawia moment wręczenia nagrody przez Prezydenta post. Władysławowi Kwaskowi ze Lwowa.

roby u Józefy Zarobińskiej przy ul. Leona Sapiehy l. 5; Juliana Łopate, bez miejsca zamieszkania, za kradzież pakunku Józefowi Szeremecie z Dawidowa, oraz Jacka Trusza za kradzież pakunku w sklepie Henryka Diamanda przy pl. Krakowskim l. 13.

Sport.

LWOWSKIE MISTRZOSTWO KL. B.

Janina (Złoczów)—Pogoń (Stryj) 2:1 (0:1). Rozegrane w niedzielę zawody w Złoczowie przyniosły z trudem uzyskane zwycięstwo Janinie, która nie umiała się dostosować do bardzo ostrej gry stryjanki. Jeszcze dwadzieścia minut przed końcem Pogonia stryjka prowadziła 1:0!

Sędzia p. kpt. Gött miał bardzo utrudnione zadanie, gdyż podczas zawodów doszło do scen gorszących — nie obeszło się też bez kontuzji graczy Janiny.

Po zwycięstwie nad Pogonią stryjką prowadzi Janina czterema punktami przed Pogonią 1 p. i AZS-em 1 p.

Janina ma rozegrać jeszcze zawody we Lwowie i Stryju, AZS. zaś w Stryju i we Lwowie.

Janinie wystarczy uzyskać jeszcze jeden punkt, by wejść do klasy A.

TARNOVIA POBIWSZY BIAŁA—LIP-NIK 5:1 ma zapewnione mistrzostwo kl. B. okręgu krakowskiego i miejsce w krakowskiej A. klasie.

LWOWSKIE TARGI WSCHODNIE projektują na rok przyszły wielką wystawę sportową, w ramach której odbędzie się szereg imprez sportowych ze wszystkich dziedzin

POLSKI ZWIĄZEK ZAWODOWYCH BOKSERÓW. Na czele nowoutworzonego Polskiego Zw. Zawodowych Bokserów stanął p. Latowski (były trener Warty), oraz por. Laskowski (instruktor CSWGS.). Do związku tego zapisała się większość znanych bokserów poznańskich, jak: Ertmański, Matuszewski, Iwański, Głon, Sypniewski, Wakowiak, Szajtek i inni. Z lepszych bokserów wierni amatorstwu pozostali jedynie Arski i Majchrzycki. Jak z tego widać coraz więcej amatorów ucieka do zawodowego żłobu.

TENNIS I PIŁKA W POWIETRZU.

Sport lotniczy tak bardzo rozpowszechniony w ostatnich latach — niestety nie u nas, ale na całym zachodzie — nie ogranicza się wyłącznie do wyścigów na dalekie dystanse lub wielkie wysokości, lecz obejmuje wszelkie inne jego rodzaje. W ostatnich tygodniach na lotnisku Bournemouth w Anglii zorganizowano loty z przeszkodami. Startowała duża ilość maszyn jedna za drugą; leciały one w rzędzie jedna obok drugiej na jednej wysokości. Zadanie polegało na tym, aby przez gwałtowne podnoszenie lub obniżanie samolotów omijać fikcyjne przeszkody.

Ciekawszym jeszcze był turniej tenisowy, odbyty na skrzydłach samolotów podczas lotu. W środku, między dwoma skrzydłami rozpięto siatkę, na obu zaś krańcach skrzydeł stanęli tenniści, przywiązani do nich linami. Gra w takich warunkach w powietrzu przedstawiała widowisko nadzwyczaj interesujące.

Najbardziej jednak interesującym będzie widowisko przygotowane obecnie przez lotników angielskich. Widowiskiem tym będzie gra w piłkę w powietrzu. Gra polegać będzie na tym, że jeden z samolotów wypuszcza piłkę wypełnioną gazem, unoszącą się w powietrzu. Inne samoloty, biorące udział w grze będą miały za zadanie piłkę złapać.

Bieg na przelaj o nagrodę wędrow. Wieku Nowego.

Jutro ogłoszona zostanie oficjalnie lista zwycięzców oraz podane miejsce i czas wręczenia nagród.

ZE SPOTKAŃ MIĘDZYNARODOWYCH.

Czechosłowacka pobiła w Pradze Włochy 3:1 (2:1).

Szkocja pobiła Walię w Glasgowie 3:0, zaś Irlandię w Edynburgu 5:2.

Wisła, która uważa siebie za pierwszego (1) kandydata do projektowanej Ligi, po doznanych klęskach z Hasmona, Polcyjnym Klubem sportowym i I. FC. w Katowicach — gra tej niedzieli w Katowicach przeciw I. FC. i stawia wynik tego spotkania pod wielkim znakiem zapytania. Skądże więc ta zaufaność? Przy zielonym stole nie dadzą się wszystkie sprawy sportowe załatwić.

Zuchwały napad bandytów na klub nocny.

Zabrano klubowcom 20 tysięcy dolarów.

(b) Nowy Jork stał się od pewnego czasu widowiskiem dla śmielszych napadów. Onegdaj, o późnej godzinie nocnej sześciu uzbrojonych bandytów napadło na pewien klub nocny przy ul. Broadway. Zwiąawszy właściciela klubu i zakneblowawszy mu usta, bandyci ustawili widów rzędem i kazali im defilować przed sobą. Każdy z klubowców oddawał wszystko co miał przy sobie.

Po ograbieniu obecnych bandyci kazali im ustawić się rzędem, twarzą do muru i uciekli, pobwszy przedtem dość dotkliwie pewną artystkę, która wołała o pomoc.

Śmiały ten rabunek przyniósł bandytom około 20.000 dolarów łupu.

PRZEGLĄD FILMOWY

Zwrot ku komedii.



Wallace Berry, słynny tragic filmowy i wykonawca ról charakterystycznie dramatycznych (prof. Challenger w „Świecie zaginionym”, kapitan w „Demonie morza”, Farys w „Synu marnotrawnym”) po zui-

nagle powołanie do ról komicznych! Pierwszą rolą jego w tym rodzaju jest kreacja Rifa Swansona w „Batołonie miłości”. — Słynny tragic osiąga tu niebywałe efekty k mi zne.

Konkurs „Fanametu” na najpiękniejszą Polkę.

Konkurs „FANAMETU” został ostatecznie opracowany w szczegółach. Chodzi mianowicie o wybranie najpiękniejszej Polki, celem zaangażowania jej do jednego z największych atelier w Hollywood, wchodzącego w skład koncernu „Fanamet”. Konkurs dostępny jest dla wszystkich pań, nadsyłających swoje fotografie do jednego z kin, wyznaczonych przez „Fanamet” w 20 miastach prowincjonalnych Polski oraz w Warszawie. Miasta, mające prawo ubiegania się o nagrody są: Warszawa, Poznań, Kraków, Lwów, Katowice, Białystok, Wilno, Radom, Kielce, Lublin, Łódź, Stanisławów, Przemyśl, Toruń, Grudziądz, Częstochowa, Piotrków, Kalisz, Sosnowiec, Bydgoszcz. Dotychczasowe nagrody są następujące: 1) Kontrakt z amerykańską wytwórnią filmową (nagroda „Fanametu”); 2) Kontrakt z polską wytwórnią filmową „Bifilm” (nagr. reżysera W. Biegańskiego); 3) Dwutygodniowy pobyt w Zakopanem (nagr. „Dziesiątej Muzyki”); 4) Komplet polskich strojów ludowych dla „gwiazdy” wdającej się do Ameryki (nagroda dziennika ABC). Oprócz tego każde z po-

szczególnych miast otrzymuje od dyrekcji swojego kinoteatru lokalną nagrodę w postaci cennego upominku dla najpiękniejszej pani swego miasta. Udział w konkursie mogą brać i panie zamieszkałe po za miastami, wymienionymi powyżej; w tym celu nadsyłają swe fotografie do najbliższego wymienionego miasta. Sam konkurs rozgrywa się w ten sposób, że z pomiędzy nadesłanych fotografii Jury wybiera w każdym miesiącu od 5 do 10 i kwalifikuje je do ściślejszego wyboru, który odbywa się drogą plebiscytu w terminie wskazanym przez Komitet Organizacyjny. Zwycięzcy lokalnych konkursów stają do ostatecznej rozgrywki w Warszawie. Przejazd do Warszawy na koszt „Fanametu”. — Również na koszt „Fanametu” zostają sfinansowane panie, nie posiadające własnych fotografii. Zdjęć dokona specjalny wysłannik firmy „Kodak”. Fotografie zaopatrzone w nazwisko, imię, datę urodzenia, podaną wysokość w ctm. oraz wagę należy kierować pod adresem Komitetu Organizacyjnego konkursu „Fanametu” Warszawa, Zienna 46. Dane, załączone do fotografii oraz nazwiska właścicieli pozostaną w tajemnicy. Ogłoszone zostaną tylko nazwiska laureatek.

TOLSTOJ JAKO AUTOR FILMOWY.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, prace nad „Zmartwychwstaniem” Tolstoja z Liljaną Gish w roli Anny Kareniny dobiegają końca. Reżyser Carewo obiecuje zakończenie ostateczne na koniec listopada.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

KONJAKI
WHISKY

Winkelhausen

RUMY
ARAKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO: TADEUSZ OSIŃSKI, LWÓW, AKADEMICKA 16.

2571

NA RATY! 2473 NA RATY!
GRAMOFONY
TUBOWE, SZAFKOWE, WALIZKOWE od 80 zł.
sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach
„Syrena” Lwów, ul. Kazimierzowska 13
Płyty gramofonowe najnowsze szlagiery 2 zł 50 gr.

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami 2953

WAŻNE dla PP. STOLARZY!
Skład formierów i dyków
W WIELKIM WYBORZE. 2995
Słoneczna 20, w podwórzu.
Ceny konkurencyjne.

„**ECONOME**” 2978
Kto chce pieniądze oszczędzać niech się zwróci do nowo założonego
MAGAZYNU KOPERNIKA 7, który poleca:
RAGLANY od 70 zł.
PALTA z futrzanym kołnierzem . . . 130 „
UBRANIA sportowe najmodniejsze . . . 65 „
PŁASZCZYKI chł. piące 40 „
PŁASZCZE damskie 90 „
PUMPY od 16 zł. SPODNIE żakietowe . . 25 „

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE
KOŁDRY wafowane od zł. 25 50
dwustron. „ „ 34 50
Materace kwiatowe „ „ 40 —
z frawy mor. „ „ 34 50
włosienne „ „ 80 —
Sienniki „ „ 5 —
Poduszki pierzane „ „ 18 —
Poszewki gotowe „ „ 3 —
Prześcieradła na pościel 5 50
„ „ pod kołdry z dziurkami 11 50
Kocze wełniane „ „ 9 50
Kapy, Firanki, Dywany, Płótna, Ręczniki i. t. p. najtaniej sprzedaje
FABRYKA POSCIELI
A. PIETRUSZEWSKI - M. MLEKO
Lwów, Korallnicka 6. — Telefon 37—72.

NAJSKUTECZNIEJSZYM ŚRODKIEM UŚMIERZAJĄCYM
REUMATYZM
ŁAMANIA, BOLE GŁOWY i ZĘBOW
JEST WYPRÓBOWANY od LAT 30
I NAGRODZONY
MEDALAMI
NERVOLE FRANCOISA
CHEMIA I APTEKARZA
z TARNOPOLA
DO NABYCIA WSZĘDZIE
WYTWÓRNIA; GŁÓWNY SKŁAD WYŚYŁKOWY
APTEKA MIKOLASCHA
LWÓW.

Najtaniej sprzedaje

KALOSZE, ŚNIEGOWCE, SWETERY, TRYKOTY, PONCZOCHY „ALFRASKA” i inne, Rękawiczki, Bieliznę męską i damską, Kapeuszki męskie, Krawaty, Torebki damskie oraz Perfumeryę Dom Towarowy „BERGERA” Lwów, pl. Trybunalski 1.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. MUND, b. sekund. szpit. wied. i lwow., ord. 8-10, 12-1 3-6, w niedzielę 9-1, Lwów, **ASNYKA 1** (róg ul. Pańskiej. Telefon 48-01. 35 45

Sekundariusz Państw. Szpitala Powszechnego
Okulista Dr. A. Herschendorfer
Plac Smolki 1. a., Ordynacja 3-5. 35337

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
Dr. Goldstiel b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 35 67

Sekundaryj. Państw. Szpital Powszechnego
Dr. Frisch Sawicka przyjmująca w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 2-5. **WAŁOWA 11.** 3 074

Specjalista chorób skórnych i wener. **Dr. Löwenheck** ul. Trybunalska 4 (ob. Ryńka). Tele. 45-11. ord. od 8-1 i 3-7. 2991

Papucze paniofle poleca i wykona **FABRYKA** ul. Wronjwsa 4 boczna Koperni a. 298

NARAZI I EKSPORT DO CABEJ POLSKI

Otomany gobelinowe o si nych sprząnach bukowych nogach po 78 zł. 50 gr. na ray po 10 zł. miesięcznie. I-sza rata poroczna. wysła każdemu po adresowaniu zdatku 5 z. 2630

WYTWORNIA MEBLI TAPICEROWANYCH

FAMETA Lwów, Brzajewska 3. Nr czes. 149-95

Uwaga!!

Proszę się przekonać! Wzłądźcie fryzjerskim **LERCHERA** przy ul. Kamińskiego 6 (boczna Rutowskiego). Strzyżenie pań a 0.10 gr. Manicure . . . a 0.70 gr. dla p. p. Urzędników i Akademików (czyli 3) procent zniżone. Obsługa pierwszorędn. 9 3

CZYTAJCIE WIEK NOWY

LOKALE

CAŁOROCZNY czynsz — z góry, dam za stanację — lub kawalerski. Listy pod „Całoroczny czynsz” do Adm. Wziku 35049

SKLEP duży narożny — o dwóch ubikacjach przy placu Akademickim, nada jący się na każdy interes, jest do odstąpienia. Wiado mość: Kozłanicka 8, róg Lelewela w sklepie spożywczym. 35186

PIĘCIO POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. — Listy pod „Zaraz” do Adm. Wziku. 35293

STANCJA dla bezdzietnych, ze świadectwami za obsługę i pranie do wynajęcia. Zbaraska 6, u dozorczy. 35245

POKÓJ elegancko umeblowany z pościelą, z utrzymaniem, z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Leona Sapichy 67, III. p., drzwi na lewo. 35154

STANCJA do wynajęcia — roczny czynsz. Lewandowska, Mielkiewicza 29. 35149

POKOJU z wejściem z klatki schodowej poszukuje. Listy pod „Import” Adm. Wziku. 35119

4 POKOJOWE MIESZKANIE, z p. n. niedaleko centrum, odstąpić. Listy pod A. B. 99 do Adm. Wziku. 35157

LOKAL w oficynie lub surowinowy na przedsiębiorstwo przemysłowe potrzebny. Listy do Administr. Wziku pod „Głobin”. 35176

POKÓJ osobny, fortepian, umeblowany, jasny, elektryka, wynajmiano tanio — samotna wdowa. Sakramentka 30, III. p., Szczepańska 3-935

DLA PAŃ pokój wspólny w katolicyzm, polskim domu. Może być z całym utrzymaniem. Królewska 4; parter na prawo. 9411

PRZY ulicy Lyczakowskiej poszukuje pokoju — bez mebli. Gajecki, Lyczakowska 147. 34997

POKÓJ do wynajęcia dla 2 pp. akademików. — Ul. Teatrńska 85, I. p., — na prawo. 35087

DUŻY umeblowany pokój, z całym utrzymaniem dla 3 pp. akademików do wynajęcia od zaraz. — Ulica Ossolińskich 11, schody 8, Lewicka. 34970

POSZUKUJE 3 pokoje — z kuchnią z pełnym komfortem, dwuetnie czyszczone z góry wedle umowy. Listy pod W. S. do Adm. Wziku. 35158

POKÓJ umeblowany, — światło elektr., — osobny wchód zaraz do wynajęcia. Kętrzyńskiego 35, — I. p. drzwi na prawo. 35348

MAŁŻENSTWO poszukuje pokoju z kuchnią lub pokoju niamebłowanego. — Listy pod „Czynsz z góry” do Adm. Wziku. 35269

ODNAJME wspólny pokój dla starszej samotnej osoby; czynsz za rok z góry. Michał Sikorski, pl. Strzelecki 2, oficyjny. 35268

PRZYJME panią do mieszkania. Wronowska 8, oficyjny, II. piętro, drzwi Nr. 18. 35267

UCZNIOWIE lub uczniowie znajdują umieszczenie. Pl. Pijarów 64. 35264

WYNAJME pokój frontowy dla jednej lub 2 pań. Feuerstein, Sw. Anny 19; II. p. 35261

WYNAJME pokój frontowy dla pana. Jachowicza 18, II. piętro, na prawo. 35260

WSPÓLNY lokal w śródmieściu do odstąpienia — dla krawczyń lub modniarki z koncesją. Listy pod J. H. do Administr. Wziku. 35259

DWÓCH panów przyjmę do pokoju z całym utrzymaniem. Piaskowa Nr. 33 35258

POSZUKUJE 2 pokoje umebłowane lub bez z kuchnią lub użyciem kuchni. Listy pod „M. G. 29” do Adm. Wziku. 35257

STUDENT Politechniki, — major rezerwy, na stanowisku, poszukuje wspólnego mieszkania. Listy pod „Major rezerwy” do Adm. Wziku. 35253

POKÓJ umeblowany wyjątkowo solidnemu panu. — Wiado mość: Sklep Göttingo Kopernika 28. 35297

PRZYJME na mieszkanie pana lub pani, osobny wchód. Wiado mość: ulica Zygmunto wska 17, u fotografa, od 10-4 35293

PRZYJME panią do mieszkania z całym utrzymaniem. Ul. św. Antoniego 7, II. p., na prawo. — godz. 3-5. 35290

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia za rocznym czynszem. Kamiński Rudolf — Bogdanówka 83. 35285

POSZUKUJE pracownię malarską wraz z matym pokojikiem lub też odpowiedniego mieszkania. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wziku pod „L. Art” 35284

POSZUKUJE pokoju od zaraz za czynsz miesięczny, bez mebli. Listy pod „Bez mebli” do Adm. Wziku. 35276

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy z osobnym wejściem i elektryką — dla dwóch lub trzech panów, lub panienek z wiktorem lub bez od zaraz. — Ul. Gliniańska 1, 5, II. p. — drzwi Nr. 6. 35272

STUDENTKĘ lub uczennicę z 6mej klasy gimn. — przyjmę na mieszkanie za czynsz w lokalach języki i matematyka. Asnyka 9; mieszka. 2. 35342

POKÓJ do wynajęcia. Ul. Pilińska 10, II. piętro, drzwi 9. 35340

ZA POZYCZKĘ 200 dolarów, dam umebłowany pokój na przeciąg roku — ewentualnie i utrzymanie; warunki ustnio. Listy pod „Spokój” do Administr. Wziku. 35338

POSZUKUJE lokal lub pokój z osobnym wejściem na pracownię. Listy pod „Natychnias” Adm. Wziku. 35328

POKÓJ i kuchnia — do wynajęcia za rocznym czynszem tuż za rogatką Lyczakowską. Wiado mość w Młoczarni, naprzeciw Koszar. 35321

POKÓJ umeblowany, — przedpokój, łazienka, klozet do wynajęcia dla panów akademików. — Ul. Modrzewskiej 7, II. p. — boczna Listopada. 35323

UTRZYMANIE dam chętnie i zapłać cały czynsz temu, kto mi ze swego mieszkania odnajmie 1-2 pokoje z kuchnią. Listy do Adm. Wziku Nowego pod „B. oficer anstrjański” — 35311

POKÓJ umeblowany, komfort dla dwóch panów do wynajęcia. Kurkowa 9, — II. p. na prawo. 35312

ODNAJME pokój z utrzymaniem dla ucznia. Plac Gótucho wski 1, brama 5, II. p. U. S. B. 35316

MŁODE małżeństwo poszukuje jedną stanację lub pokój z kuchnią wprost od gospodarza za rocznym czynszem. Listy do Adm. Wziku pod „Szybkość”. 35303

POKÓJ z wejściem od przedpokój natychmiast do wynajęcia. Zyblikiewicza 39, II. p. lewo. 35355

SZUKAM pokoju z niekierującą wejściem. Zgłoszenia Adm. Wziku „Profesor”. 35354

SZUKAM pokoju przy samotnej osobie. Zgłoszenia: Adm. Wziku „Handlowiec”. 35353

POKÓJ umeblowany przy ulicy Sapichy lub w pobliżu techniki wynajmę. — Zgłoszenia do „Ruch” — Kraków, Szczepańska pod „15. listopad”. 2994

POSZUKUJE natychmiast mieszkania 1 lub 2 pokoj z kuchnią, wedle umowy; najchętniej za 2-letnim czynszem. Listy pod „Dolary” do Adm. Wziku. 35308

Malżeństwa

PAMIĘTAJ, że przyszłe powodzenie Twoje zależy przede wszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia. — Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, zwróć się do Młodzianowskiego biura kojarzenia małżeństw „Matrymonium”, Warszawa, pl. Nowogrodzka 36. Seisla dyskretna zapewniona. — Wybór obrzymi. 2871

TECHNIK przystojny, ładny pojmią za żonę panie, która mu dopomoże do ukończenia studiów. Listy Adm. pod „Atos”. 35351

UKRAJNIEC, separowany, lat 32, bezdzietny, mający, ożeni się ślubem cywilnym z ukraińką bezdzietną do lat 33. Zgłoszenia: Kamionka Strumio wa, Zabuzo, Mikołaj Szelski. 2979

DWIE przystojne panienki, z braku znajomości — pragną poznać w celach miar. dwóch panów do lat 30, na stanowiskach. — Listy do Adm. Wziku pod „Szatynka i Brunetka” 35307

ZGUBY
UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową i kartę mob. na nazwisko Franciszka Petrowskiego, wydaną przez P. K. U. Lwów. 35049

HRYPHOROWICZ Emiljan unieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną przez PKU. Buczac. 2967

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową — wydaną przez P. K. U. Lwów — Michał Rybak. 35094

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tar nopol, Swistun Michał. 35275

Wolne posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego samodzielnie gotująca, dobrze polecona, poszukiwana. Listopada 24, parter, między 2-4. 35182

SŁUSARZ specjalista okucia okien potrzebny. Pracownia Konopackiego, ul. Dzwernickiego 7. 35205

BONA do niemowienia na wioś poszukiwana, w średnim wietku z kilkuletnią praktyką, umiejąca szyc, z dobrą poleconiami. — Zgłoszenia ul. Badenich 3; I. piętro, w godzinach 9-10 rano i 2-3 popoł. 35116

AGENCI i agentki — do sprzedaży na poplatny fi antropijny od — zostaną przyjęci. Zgłoszenia codziennie od 4-6, Lyczakowska 5, piąro 4, drzwi 16; 35103

FRYZJER Häusler, Gródecka 49, poszukuje zdolnego pomocnika. 35234

POKOJOWA tylko z najlepszymi świadectwami, — znakomicie wyszkoloną — przyjmę. Adw Wittlin — Lwów, ul. Batorskiego 32. — Godziny zgłoszeń od 1-2 w południe. 35211

MARJA Schaffowa poszukuje zdolną, intel., uczciwą, moralną, dobrze poleconą osobę do gospodarstwa. Zgłosić się od 3-5, Czarnieckiego 4. 35156

POSZUKUJE krawczyń na wyjazd. Dzwernickiego 11 A drzwi 7. 35166

MANIKURYSTKĘ FRYZJERKĘ DAMSKĄ poszukuje Adolf BANK, Leona Sapichy 6. 35175

AGENTA zdolnego, wprawzonego w branżę kosmetycznej poszukuje. Zgłoszenia: Lwów, skrytka pocztowa 139. 35294

CHŁOPCA uczciwego do praktyki, poszukuje Restauracja, Lyczakowska 24 A. 35290

FRYZJERSKIEGO pomocnika poszukuje się. Leona Sapichy 71. 35280

PODURZĘDNIKÓW KOLEJOWICHI, emerytowanych, energicznych, zaangażowanych w charakterze podróźników. Zgłoszenia osobisto tylko od 9-11, POL-MET, Sp. Akc. Polska Fabryka Lamp i Wzrob. metalowych, Lwów, ul. Nowej Rzeźni Nr 25. 35250

POSZUKUJE starszego pomocnika stolarskiego. Ul. Śniado ckich 9, Faug. 35282

POSZUKUJE czeladnika — na wszelkie roboty szewskie, Kochanowskiego 66; Michał Łanowicz. 35234

SŁUŻĄCA, która lubi dzieci, z dobrą świadectwami zostanie przyjęta zaraz Ul. Pańska 31, drzwi Nr. 9, II. p., front. 35270

POSZUKUJE sklepową — z kilkuletnią praktyką do sprzedaży wędlin. Lyczakowska 137. Zgłoszenia od 1-5. 35283

SŁUŻĄCA dobrze gotująca z dobrą poleconiami, lubiąca dzieci, poszukiwana. Pułkownikowa Dobiaszowa, Domagaliczów 9, — II. p. 35256

POSZUKUJE się praktyka handlowego oraz chłopca do posług. Zgłoszenia w firmie Krebs — Patoka, Batorskiego Nr 7 — od godz. 7-9 wieczór. — 35330

MODELKA jasno włosy — do aktu potrzebna. Ulica Zacharjowicza 3, parter lwy. 35332

SŁUŻĄCA do wszystkiego przyjmę. Nowacka, ulica Hausnera 5, I. p. 35204

INŻYNIER AKWIZYTOR, z działu budowy maszyn (fachowcy z działu wodociągowego mają pierwszeństwo) poszukiwany do firmy lwowskiej. Oferty z życiorysem nadsyłać pod AKALIA do Adm. Wziku. 35304

WYCHOWAWCZYNI trojblanka, skromnych wymagań do 6-letniej dziewczynki poszukiwana. Zgłoszenia od 4-6, Niedzwiedziowa — Kopernika 17. 35305

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Zimmermana, Michala 4, II. piętro, (boczna Kościuski). 35320

NIEMKI do znajomości języka polskiego — tylko ratynowanej wychowawczy ni ze świadectwami — do dwóch chłopczyków poszukuje Frisch, Jabłonowskich 18, drzwi 5. Zgłosić się od 2-4. 35317

POSZUKIWANY laborant, z ukończoną możliwie czwartą klasą szkoły średniej; reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. — Zgłoszenia pisemne wraz z świadectwami i referencjami przyjmują kancelaria firmy Inhatowicz, — Lwów, Sykstuska Nr 25. 35319

POSZUKUJE zdolnego czeladnika szewskiego. Biliń, Ormiańska 14. 35313

CHEOPCÓW do nauki — przyjmie pracownia krawiecka Antoniego Königa, ul. św. Zofii 12. 35315

UCZNIA do cukierki poszukuje cukiernia Engla — Sapichy 27, Lwów. 35273

AGENTA — roznościela za kaucją, dobezo zaprawa dzonogę poszukuje Wytwórnia wzrobów czekoladowych Albert - Just, — Lwów, Ormiańska Nr. 1. 31935

ROZMAITE

PRACOWNIA futer Michała Malca — wykonuje wszelkie roboty po najniższych cenach; Gródecka 36 35235

AKUSZERKA samotna — przyjmuje panie. Józefata 3, Deutschman. 35152

POSZUKUJE prywatnych obiadów jarskich Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Jarosz”. 35163

KTO POTRZEBUJE BAN DĄŻYSTY przeziw najwęższym doległościom, to wiech się przefatyguje do Polaczka w Samborze, a będzie obelżony zaraz, najtaniej i najlepiej. 2939

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. — Ulica Gródecka 49, I. p. 74554

PERFUMY FRANCUSKIE i wody kolonjskie kwiatowe na wagę sprzedaje — najtaniej MNIS, Skarbkowska 6. — (obok kina „Law”). 35078

GEOMETRA antoryzowany inżynier Szczepański, wykonuje wszelkie roboty pomiarowe prędko i tanio. Plac Marjański 3. 34934

AKUSZERKA WAGNERO WA, przyjmuje panie na czas słabości. SOBIESKIE GO 30, parter. 35160

PRACOWNIA sukien i kostiumów St. Łuczny ul. Mikołaja 18, I. p. przyjmuje wszelkie przeróbki i modernizowanie futer. 2948

ZŁOTO, srebro kupuję — płacę sumiennie, reparację wykonuję tanio. Młoka Komorowski, Białowskiego 3. 33459

STRÓJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje — Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 35084

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości — WALOWA 27, parter przy przez podwórze. 35159

TORBKI damskie skóra na i jedwabne, portfele — teczki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński 2. 35077

ZA POZYCZENIE 700 dolarów, dam mieszkanie — 5 ubikacji i duży ogród owocowy. Biliński Nr. 8. 35287.

ODDAM dziecko za swoje w dobre miejsce. Zgłoszenia listowno do Adm.: Wiek. pod „Dobro mieszec”. 35278.

Interesa handl.

1.000 DO 1.600 DOLARÓW na pierwszą hipotekę i wszelkiej realności ulokuje. Zgłoszenia pod „Natychemiast” Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana 35344.

SKLEP SPOZYWCZY we Lwowie, dobrze rentujący, z pokojem i kuchnią, komfort zamienię za mieszkanie 3 ewentualnie 2 pokoje z kuchnią lub przyjmie wspólnika do sklepu. Listy pod „Polonia” Adm. Wiek. 35263

NAUKA

MALOWAĆ na jedwabiu (batik) i t. d. wypukłem złotem, srebrem, wycieczam nawet nieumiejących rysować. Z prowincji w jednym dniu. Maluje suknie szale, obrazy. Zyblikiewicza 49, II. p. 35106

NAJSZYBSZA metoda wyuczenia języków owozożytnych. „BOLE FRANCAISE” — BATOROGO 34. Rodowite siły. 34558

KONWEHSAKCI francuskiej i literatury, niemieckiego, początków angielskiego udziela rutynowany nauczyciel; jeden słoty go dzina. Bajki 89, drzwi 7. 35028

KURS TANCOW. W pierw szorzędnej szkole tańców Henryki Brysiowej, sam. Irant wej przy ul. Rutowskiego 23 rozpoczyna się kurs wszelkich tańców modnych i salonowych — Tańce prowadzi prof. Robert Horst. Ceny zniżone. 34687

KONCESJONOWANE — przez Ministerstwo Oświaty KURSY KROJU i modelowania HELENY WACHALOWNEJ, KOCHANOWSKIEGO NR. 10. — Nauka dla pań na własnych materiałach. Od dzielnicy kurs kroju dla pań zawodowych. Formy do miary wykonuje się według turnali 34618

ABSOLWENT Politechniki zdolny korepetytor, udzieli lekcji z zakresu gimnazjum klasycznego i przyrodniczego. Opłata bardzo niska. Listy pod „Absolwent Politechniki” Adm.: Wiek. 35143.

LEKCJE DLA DOROSŁYCH, dokształcające, — przygotowania do egzaminów; lekcji języka niemieckiego od początków do egzaminów — udziela rutynowana nauczycielka. Ul. Jabłonowskich 44, II. p. drzwi 6 3416

KURS wyrobu dywanów smyrnańskich, perskich, — kilimów i gobelin w ręcznej roboty. Wycieczam robót ręcznych haftów zagranicznych i maszynowych. Malowania relif i batik. Zgłoszenia w godzinach od 10—12 i 6—7. Rahozy 5, — I. p. 35349.

LEKCIĘ wyrobu dywanów smyrnańskich, perskich ręcznej roboty udziela Koncesjonowana Wytwórnia — Julia Terklowej, Sobieskiego 28. Tamże wolna, wzoży, strzyżenie. Zamówienia konkurencyjnie. 35346

RUTYNOWANA nauczycielka języka francuskiego (Sorbone) udziela lekcji. Piekarska 3, od 6—7; 35142.

OSIEM złotych miesięcznie lekcje fortepianu. Dolin — Cłowa 9, (róg Piekarskiej) Codziennie między 2—3. 35298.

SŁUCHACZ Politechniki — poszukuje lekcji z zakresu szkół średnich. Wymaga skromnie. Adres — Stanisław Piotrowicz, Politechnika. 35339.

LEKCJE wyrobu dywanów smyrnańskich i perskich ręcznej roboty. Art: naprawa wszelkich dywanów i kilimów. — Wyrób kołnierzy włóczkowych ręcznej roboty do sukni. — płaszczy, sweterów. Wolna wzoży, strzyżenie, po cenach bezkonkurencyjnych tylko w Wytwórni Dywanów, Batorogo 34, oficyjny. 35277

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemji (ogzaminu, natura) udziela profesor Antoniego 7, I. p., od 3—5. 35302.

Posadę poszukują

MŁODA, intel. z prowincji poszukuje posady do sklepu korzonnego lub masarskiego — za skromnym wynagrodzeniem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod K. P. 35129

DOBRA kucharka poszukuje posady do wszystkiego zaraz. Listy do Adm.: Wiek. pod „Helena”. — 35123

STARSZA kobieta, bardzo biedna, prosi o jakakolwiek pracę za skromnym wynagrodzeniem. — Adres Zamkowa 9 u Milki 9412

CHELOPIEC, 13-letni sierota, szuka miejsca do terminu z utrzymaniem. Ul: Zyblikiewicza 48, II. p., pielegniarka. 35107

MŁODA, intel. z prowincji poszukuje posady do dzieł za skromnym wynagrodzeniem. Listy do Adm. Wiek. pod K. P. 35130

ZDOLNY i energiczny czeładnik masarski, kawaler, poszukuje posady, może być na wyjazd. Listy pod E. H. do Adm. Wiek. — 4400

MŁODA, intel. pani szuka posady w charakterze towarzyszy lektorki do starszego pana lub pani, ewentualnie dzieci. Zgłoszenia pod „Anna” do Adm. Wiek. 9406

GORSZNIK, KAWALER Z SZKOŁA GORSZELNICZA i rutynowaną praktyką, zobowiązuje się dać najwyższy wydatek — za ubytki gwarantuje, poszukuje posady. Zgłoszenia pod adresem Jan Iskrowicz, Sambor, ul. Krzyżowa. 2946

PIERWSZORZĘDNA bielizniarka oraz krawczywni — szyje wyprawy w donach prywatnych. Listy pod „Bielizniarka” do Adm.: Wiek. 35082

ADMINISTRATOR rzadca kawaler, poszukuje posady rzadcy, samodzielnie lub pod dyspozycję; długoletnia praktyka, oraz referencje bardzo dobre Wymagania skromne. Oferty łaskawie adsyłać pod „Agronom” do Administr.: Wiek. 9417

POSZUKUJE posadę jako sapagant lub inkasent, — mam rutynę i kancelję. — Listy pod „Kolonialne” do Adm. Wiek. 35347

ZDOLNY maszynista, mechanik, poszukuje posadę do młyna gódzkolwiak. — Łaskawe zgłoszenia Franciszek Barończak, Lwów — Szopena 5. 9414

DROGUERZYSTA FARMA CHEUTYCZNY oraz farbowiec, praktyka 30 lat, poszukuje posady do drogerji lub do laboratorji; wyrabia wszelkie kosmetyczne rzeczy, posiada świetne świadectwa. — Franciszek Pusłowicz, ul: Gródecka 70. 9415

Z PROWINCJI wdowa, — lat 40, bezdzietna, rozumie gospodarstwo wiejskie, poszukuje posady. Listy pod „Emerytka” do Adm.: Wiek. 35288

SZUKAM posady woźnego lub do dużego sklepu, rekomendacje pierwszorzędne, wykonuję również ta pierstwo i laktornictwo. Łaskawe zgłoszenia pod „Tapicerstwo” do Adm.: Wiek. 35283

PANNA z ukończonym kursem nauczycielskim poszukuje jakiegokolwiek posady ehetnie do dzieł w mieście lub na wyjazd — za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia pod „Sumiennosc” Adm. Wiek. 35271

GOSPODYNI — kucharka, młoda, przystojna, doskonała gotuje, intel., lat 30, przyjmie samotny zarząd domu. Listy pod „Zosia” do Adm. Wiek. 35265.

PRAKTYKANT z początkami poszukuje posady do sklepu. Zgłoszenia pod „Praktykant” do Adm.: 35358

MŁODA MAMKA poszukuje posadę w lepszym domu. Listy pod „Aana” do Adm. Wiek. 35255

MODEL pozuje do aktu pp. artystom malarzom i rzeźbiarzom. Listy pod „Narecz” do Adm. Wiek. 35343.

LEPSZA służąca z długoletnimi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego zaraz. Listy pod „Polecena” do Administr.: Wiek. 35341.

DWIE zdolne panny krawczywnie poszukują odpowiedniego zajęcia w pracowni lub prywatnie. Listy pod „Krawczywnie” Adm. Wiek. 35336.

RUTYNOWANA ekspedytorka poszukuje posady od zaraz. Listy pod „Polka” do Adm. Wiek. 35324.

INTEL. młoda panna, pisząca biegle na maszynie, znająca księgowosc, poszukuje pracy. Listy do Adm. Wiek. pod „Skromne wymagania”. 35306

BUCHALTER bilauista, specjalista w prowadzeniu buchalterji systemem amerykańskim poszukuje pracy. Listy Adm. Wiek. pod „Amerykanka”. 35352

Kupno-Sprzedaz

DYWANY, CHODNIKI, — firanki w największym wyborze poleca Klezales i Margulies, Sykstuska 18. — 2858

BRON przybory myśliwskie i amunicję poleca najtaniej Bolesław Jankowski, Lwów Czarnieckiego 2 28552

MIESZKANIE elegaucko i tanio urządzisz, kupując firanki, kapy, roboty ręczne u WANKA, plac Marjański 5, drzwi 2718

u Mandia kopertka naprzeciwko na „Kopernik” — Kosztuje

80 gr. dwa tyzeczka z czarnego srebra.

80 gr. dwa tyzeczka do herbaty z chińskiego srebra.

1 zł. 50 gr. jedna tyzka, chińskiego srebra

1 zł. 70 gr. jeden tyzka, chińskiego srebra

1 zł. 100 gr. jeden tyzka, chińskiego srebra

25.000 CEGIEŁ sprzedawca okazyjnie loco Sygniówka — Elteha, Legionów 57. 39869

PIES LEGAWIEC dwa roczny do sprzedania — z dwu miesięczną tresurą. Wiadomość: Leona Sapichy 1. 39, u dozorczy. 35029

PIEC żelazny duży okazyjnie kupie. Wiadomość: Kinoteatr Grażyna. 35335.

GRAMOFON bez tuby — ładny, w dobrym stanie — kupię. Zgłoszenia ceny i adresu pod „Gramofon” — do Adm. Wiek. 35350.

KOSTJEM, trzy płaszcze zimowe, dziecinne futerko, tanio sprzedam. Oglądać Rutowskiego 13 „Odrodzenie”. 35183

FORTEPIAN nowy z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania. Sobieskiego 4, II. p., drzwi Nr. 2 — godz. 4—7. 35329

CZARNY kostjum z futerkiem na szepułki osobę — okazyjnie sprzedam. Ulica Kołhanowskiego Nr. 22 — drzwi 8. 35342

KUPIE FORTEPIAN KROTKI. Zgłoszenia z podaniem fabryki, ceny oraz dokładnego adresu pod Dyrekcja przyw. Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Sokalu. 2945

ZŁOTO, srebro, brylanty kupuje po najwyższych cenach O-wald Mandl Sykstuska 33. 35219

LADA sklepowa do sprzedania. Wyspiańskiego 27; parter. 35257.

DO SPRZEDANIA futro chotrze: Pasaż Hausmana, Jung, krawiec. 35274

AUTO „Ford” prawie nowe sprzedam. Gródecka 74 II. piętro, na prawo. 34691

KOŁDRY ZIMOWE

Kocea welmanc, materace, poduszki, prześciera dla i sienniki poleca najtaniej 3:30! Kazimierz Skibiński Lwów, ulica Kopernika 4 (tylko naprz. Szkowrona)

WARSZTAT kilimkarski — 2 m do sprzedania. Można oglądać od 3—5, Gliniańska 11, parter, na prawo. 35319

KUPIE kołnierza szalowy kangur mało używany lub skórke. Listy do Adm.: Wiek. pod „Kołnierz”. 35318.

KAMIENICE II. piętrowa nowa, pół komfort, boczna Żółkiewskiej sprzedam za 3.700 dolarów. Zgłoszenia TYLKO od 4—6, Asnyka 4 sklep. 35138

SPRZEDAM 8 opony opon corone z felgami 20x135 Kowel, Waszkowski, ulica Legionów 6. 35333.

OKAZJA! Wspaniały stolik antyczny japoński — wraz z dwoma taboretami okazyjnie z powodu wyjazdu do sprzedania. Listy pod „Upiekanie mieszkania” do Adm. Wiek. — 35321.

KUPIE otomanę mocną — używaną. Listy do Adm.: Wiek. pod „Otomana”. 35300.

MEBLE wszelkiego rodzaju pojedyncze i kompletne urządzenia a używane i nowe, oraz **ANTYKI** poleca po umiarkowanych cenach Fr. Zieliński, Kolałtaja 5, stolarnia w podwórzu. 2842

DROHOBYCZI Realność o 7 ubikacjach w stanie dobrym, pół komfort, sad i ogród, cała wolna, tanio do sprzedania. Szczegółów udziela Kenc. Biuro Pośrednictwa kupna i sprzedaży nieruchomości Drohobyz. 35331.

KURTKA futrzana — do sprzedania. Aljkskiewicz — św. Teresy 26. 35286

SPRZEDAM okazyjnie ma szynę do szychi nożna — Singera w dobrym stanie Bogdanówka Nr. 81. 35282.

REALNOSC parterowa — przy ul. górna Lyczakowska do sprzedania. Wiadomość: Stocjak, Lwów, ul: Mączna 6. 35266

OKAZYJNIE do sprzedania elegancki szynowy — Kalszerock i frak. Ulica Kurkowa 28, I. piętro, na prawo. 35242.

SPRZEDAM biurko, łóżko, umywalkę marmurową, — lampkę elektryczną, ampulę, suknie aksamiitna, Ul Domagaliczów 4, parter frontowy, od 2—3. 35325.

Sprzedam okazyjnie kilka dywanów perskich. Hala Aukeyjna, Akademicka 3. Telef. 30-54. 35327

DO SPRZEDANIA duża szewska maszyna cylindrowa w bardzo dobrym stanie. Kopernika 11, w podwórzu, na lewo. 35170

NOWE PIORA GESIE — darte do noduszek, można dostać tylko w handlu drobia Stanisław Chryplak Zyblikiewicza 17. 35075

PARCELE BUDOWLANE droga Lubiańska od Bogdanówka, tanio na raty — na sprzedaż. Wiadomość — Adw. Dr. J. Morawiecki — Bourlard 4. 35025

DOBRE placę za wszelkie nieużyteczne papiery, stare książki, akta. Listy pod „Makulatura” Adm.: Wiek. 35236.

FUTRO męskie piąmaki — frak na średniego mężczyzny bardzo tanio do sprzedania: — także rasowy mieszleczny dabermann. — Sodowa 2, I. p. na prawo. 35295.

OKAZJA! Faizo krymkie modne, niemiecki lis, sprzedam. Głębska 6, I. p., na prawo, od 10—12. 35035

4 SŁOWA ZAPAMIĘTAĆ SOBIE 29x2 ZEGARKI GUTERMAN SYKSTUSKA 14.

FRAKOWE ubranie i smoking zupełnie nowy modny sprzedam. Milkowskiego 2 Kerekjarto. 35087

JADALNIA modna, kompletna z zegarem stołowym, sypialnia mahoniowa wiedeńska do sprzedania; Firma Markiewicz — Rynek 42, sklep korzenny. 35225

FORTEPIAN krótki krytykowy wiedeński czaruy — prawie nowy sprzedam — Lyczakowska 57, Bazylewicz. 35231

STARSZE magazyny Sport u Sonne po 30 groszy. — Biuro dzienników, Jagiellońska 7. 35062

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. — Nowacki, Pańska Nr. 17. 35069

W WIEKSZEJ mieście — blisko Lwowa do odstąpienia sklep korzenny, pokój do śniadania, restauracja — z wszelkimi koncesjami. Wiadomość: Bazylewicz — kupiec, Kochanowskiego 3. 35241

RESTAURACJA LWÓW

plac Marjański
1. 5
daw. hotel fran.

JAKÓBA MANGA pod fach zarządem **JANA HUBERA**

CODZIENNIE KONCERT

KWARTETU ARTYSTYCZNEGO

Kuchnia domowa gorąca od g. 10-tej rano do późnej nocy. — Obiady z 3 dań zł. 70. — Specjalność: co środy i czwartki KISZECZKI DOMOWE. — Co piątku ryba po żydowsku. — Co niedziele flaczki po warszawsku.

WYSMIENITE PIWO
LWOWSKIE a to: Piwo eksportowe jasne i Porter imperial na szklanki, oraz piwo bawarskie na szklanki. Codziennie od g. 22 ściśle familijny DANCING. 35856

Zalety maszyny do pisania L. G. Smith & Bros.

1. Rzeczywiście cicho pisząca.
2. Daje dobrze czytelnych 24 kopji.
3. Piszący wymienia za jednym ruchem walec do różnych prac tj. do dużej ilości kopji, do adresów, do kartotek itp.
4. Przez oparcie konstrukcji na systemie łożysk kulkowych, zbyteczne oliwienie, przez co maszyna nie zanieczyszcza się.
5. Każda zaopatrzona jest w tabulator decymalny.
6. Posiada licznik w ilości napisanych liter.
7. Niedostępna elastyczność w uderzeniach.
8. Za jej trwałość i sprawność dają 20-letnią gwarancję.

Dlatego jest najlepszym przyjacielem biurowym.

FABRYCZNE SKŁADY NA POLSKĘ: 2944

Tel. 32-08. Ludwik Aksman, Kraków, Szewska 22

NA
RATY

NAJPRZEDNIEJSZE

NA
RATY

OBUWIE

DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE. — poleca

Chrześcijańska Hurtownia Obuwia

LWÓW

RYNEK 34

„HERA”

2084

LWÓW

RYNEK 34

Pończochy i skarpetki

w różnych gatunkach i kolorach dostarcza

SKLEPOM

FABRYKA POŃCZOCH

S. B. Eliński, Łódź.

ul. Nowo-Cegielniana 20

Zydać Cennika.

Dobrze wprowadzeni

sprzedawcy poszukiwani

2947

OGŁOSZENIE LICYTACYJNE!

Urząd Wojewódzki Lwowski sprzedaje w lesie w Szutromińcach powiatu zaleszczyckiego drewno użytkowe dębowe na pniu, począwszy od 3 metrów długości, 35 cm. grubości mierzonej z korą, w wysokości piersi i do 30 cm. grubości w cieńszym końcu mierzonej bez kory, w ilości około 3.000 m³ w drodze przetargu za pomocą ofert pisemnych, które należy wnieść na ręce Oddziału fundacyjnego Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego (gmach Województwa II. piętro) w dniach poprzednich, w godzinach od 10 do 12 przed południem, do dnia 15. listopada b. r. włącznie.

Blisze wiadomości można otrzymać w Oddziale fundacyjnym Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego, w wyżej oznaczonym czasie, gdzie też przeglądać można warunki licytacyjne.

We Lwowie, dnia 30. października 1926 r.

Wojewoda Lwowski:

2993 Dr. GARAPICH w. r.

Czas odnowić przedpłatę!!!

Krem Miaflor
delikatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.
HENRYK ŻAK-POZNAK, Fabryka perfum i kosmetyków.

ADAM SERAFIN
LWÓW, SIENKIEWICZA 5
wyłączny skład najlepszej
HERBATY I KAWY

34-20

WIKLINE

okorowaną, w mniejszy lub większych ilościach kupi **Syndykat Koszykarski**, S. A., Kraków, ul. Szepeńska 1.

29 0

M. KIERSKI
HANDELOWI ŻELAZN.
Lwów, Kopernika 4

poleca ze składu fabryczn.:
ARMATURY WODOCIĄGOWE, PAROWE, GAZOWE I OKUCIA BUDOWLANE.



2908



Kałosze i Śniegowce
Tretorn
NAJLEPSZY WYBÓR

THE GENTLEMAN
Lwów, pl. Halicki 12
Olbrzymi wybór. 35299

MEBLE „Doroteum” tapicerowane wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze najtaniej w **Sapiehy 34** za gotówkę i na dogodnych warunkach. 2970

Fornieri i płyty klej. (Dykty)

poleca po cenach konkurenc. 2774
J. Gelberg, Lwów, ul. Panleńska 19.



„OLLA” jedyną letniejącą niedostępna marka światowa, odwodniona zupełnie czysta, rana za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin:
Nr. 1202 dol. am. 0.60.
Nr. 1203 l.—, Nr. 1204 1.20. 1919

SAMOCZODY „PRAGA”

stale na składzie 35279
Generałna Reprezentacja Jagleńska 7. Tel. 305.

Żarówka „OSRAM”, „PHILIPS”, „TUNGSRAM” od 100 watt w wyższej za bezcen. — **Żarówka** od 10 do 32 świec po 1 zł. 25 gr. poleca **ELEKTROBŁYSK** naprz. kina LEW — Skarbowska 4. 972